Uwaga! numer nie jest antydatowany!

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. I. p. tel. 120-78. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów wtorek 28 sierpnia 1934 Nr. 236 ABC

Mowa jakich niewiele

Niesłychany tupet dra Schachta

LIPSK, 27. 8. (PAT). Z okazji otwarcia Targów Lipskich wygłosił przemówienie prezydent Banku Rzeszy, Dr. Schacht na temat niemieckiego handlu zagranicznego. Mówca oświadczył, że **wszystkie trudności, w jakich się znajdują Niemcy wypływają z traktatu wersalskiego**, który narzucił Niemcom **nadmierne świadczenia rzeczowe**, spowodował odpływ wielkich kapitałów w złocie, jak również odciął kolonje, które dla Rzeszy posiadały niezwykle znaczenie. **Ponadto zmuszono Niemcy do zapłacenia miljardowych sum na cele reparacyjne.**

W dalszym ciągu mówca określa przebieg konferencyj międzynarodowych, związanych z planem Younga, zniesieniem reparacyj, oraz wprowadzeniem transferu, które zakończyły się fiaskiem. Mimo oficjalnego zniesienia reparacyj w Lozannie, reparacje jako **problem, nadal istnieją. Niemcy jako dłużnik, czynią wszystko, aby ze zobowiązań swych wobec wierzycieli wyjść z honorem.**

Schacht omawiał w dalszym ciągu posunięcia Banku Rzeszy i rządu, mające na celu wypełnienie tych zobowiązań. **Zwracając się pod adresem zagranicy**, Schacht oświadcza, iż **zamiast ułatwić dłużnikowi spłatę zobowiązań w towarach lub zrezygnować ze spłaty długów, wierzyciele zastosowali cła ochronne i obniżyli wartość złota.** Na rynku światowym zaczęła się radykalna zniżka cen i katastrofalne obniżenie się handlu zagranicznego świata o dwie trzecie. **Wierzyciele zagraniczni zmusili Niemcy do wprowadzenia w życie transferu. Zamiast pomocy, wszyscy kategorycznie domagają się spłaty zobowiązań mimo, że nie z własnej winy popadliśmy w trudności.**

Nie możemy kupować obcych dewiz, gdyż zagranica nie importuje do nas dostatecznej ilości towarów. W tych warunkach **o normalnem wywiązywaniu się z zobowiązań finansowych nie może być mowy.** Eksport niemiecki uległ w dalszym ciągu obniżeniu, podczas gdy import wykazuje wyraźną nadwyżkę. Zrozumiałem jest, że Niemcy musiały ograniczyć import przedewszystkiem surowców. Zagranica broni się przed importem towarów niemieckich, co prowadzi do tego, że **Niemcy nietylko nie mogą płacić swych długów, ale jednocześnie nie mogą wystąpić w charakterze importera na rynku światowym.** Stan taki jest anormalny i obie strony są o tem przekonane, że prowadzi on do dalszych zawikłań w życiu gospodarczem świata.

Mówiąc o trudnościach dewizowych Dr. Schacht oświadczył, że **Niemcy musiały odrzucić podawane im przez zagranicę recepty, jak deflacja i dewaluacja, bowiem Rzesza Niemiecka miała dość przykładów, iż podobne eksperymenty niczego dobrego nie dadzą.** Natomiast Rzesza własnemi siłami stara się będzie przezwyciężyć wszelkie trudności.

Błędne i nielogiczne tezy

LONDYN 27. 8. (PAT) O ile wczorajsze przmówienie kanclerza Hitlera na temat plebiscytu w Zagłębiu Saary **zostało przez prasę angielską przyjęte życzliwe**, o tyle przemówienie Dr. Schachta w Lipsku jest przedmiotem **ostrych ataków dzienników angielskich.** Prasa angielska podkreśla, że tezy Dr. Schachta **są z gruntu błędne i nielogiczne z punktu widzenia ekonomiki, bowiem za towary kupione trzeba płacić.**

Zadziwiająca powściągliwość kanclerza Schuschniga

WIEDEŃ, 27. 8. (PAT). Kanclerz Schuschnigg po powrocie swoim do Wiednia oświadczył przedstawicielom prasy, iż powtórzyć jedynie może, że **rozmowy jego z Mussolinim we Florencji dotyczyły spraw politycznych, gospodarczych i kulturalnych.** W sprawach tych osiągnięto najzupełniejsze porozumienie. Ta jednomyślność ma wielkie znaczenie dla utrzymania niezależności i wolności Austrji.

Międzynarodowa konferencja agrarna

BERLIN 27. 8. (PAT) W Bad Eilsen pod Hannoverem nastąpiło wczoraj **otwarcie międzynarodowej konferencji nauk agrarnych** z udziałem 100 przedstawicieli 15 państw, wśród których **znajduje się delegacja polska.** Konferencja powołana została przed 5 laty przez Anglika Elhearsta celem wymiany myśli między uczonymi nauk agrarnych całego świata.

Głębokość na 23.000 m.!

MOSKWA, 27. 8. (PAT). Z pokładu łamacza lodów „Jermak" zarzucono sondę, która **osiągnęła głębokość 23.000 m.**, co stanowi rekordową, dotychczas nie notowaną, głębokość morza.

Fiasko rokowań sowiecko - amerykańskich?

Zapłaćcie najpierw stare długi — mówią Amerykanie

LONDYN 27. 8. (PAT) Waszyngtoński korespondent Timesa zapowiada możliwość załamania się rokowań między Stanami Zjednoczonemi a Rosją w sprawie długów i traktatu handlowego. Mimo, że rokowania oficjalnie jeszcze odbywają się, amerykański dep. stanu **miał zrezygnować z nadziei doprowadzenia ich do pozytywnego zakończenia.** Ostatnia nota ambasadora Trojanowskiego proponować miała załatwienie sprawy długów pod warunkiem, **że Stany Zjednoczone zgodzą się na liberalne udzielanie kredytów handlowych dla Z. S. S. R.** Rząd amerykański w ciągu rokowań trzymał się zasady, że **zagadnienie długów powinno być zupełnie oddzielone**, niezależnie od traktatu handlowego.

Dlaczego Francuzi wycofali z Challenge'u swoją ekipę?

WARSZAWA 27. 8. (tel. wł. G.) Jak już donosiliśmy Aeroklub Francji wycofał z rozgrywek challenge'owych swoją ekipę. Przyczyny tej decyzji, choć nieogłoszone oficjalnie, nie są jednak tajemnicą.

Otóż fabryka „Coudran", dostarczająca maszyn challenge'owych pragnęła pobić wszystkie rekordy sprawności. Z przeszło 300-konnym silnikiem „Condrony" **byłyby bardzo groźnym przeciwnikiem dla wszystkich** ekip i być może mogłyby nawet zająć pierwsze miejsce. Okazało się jednak, że **francuskie maszyny są zbyt słabe w stosunku do siły i ciężaru motorów.** Polecono zatem fabryce „Coudron" albo nałożycie wzmocnić maszyny, albo wbudować słabsze silniki. Niestety, po zamianie 6-cylindrowego motoru na słabszy 4-cylindrowy okazało się, że awionetki nie **mają żadnych szans na zwycięstwo**; nie pomogło wzmocnienie niektórych wiązań konstrukcyjnych. Komisja uznała, że **współczynnik bezpieczeństwa wciąż jest za mały** — nastąpiło oficjalne wycofanie ekipy.

Fakt ten **świadczy o niezwykle wysokim poziomie zawodów**, do których nawet taka potęga lotnicza, jak Francja, nie może stawać z szansą na honorowe miejsce.

Ekipa czeska straciła jeden samolot

WARSZAWA 27. 8. (PAT) Na lotnisko mokotowskie przybyła już cała ekipa challenge'owa Czechosłowacji, złożona z 4 samolotów. **Samolot czechosłowacki Nr. 53 z pilotem Po...onem podczas prób na lotnisku na Okęciu uległ poważnemu uszkodzeniu.**

Inż. Grzeszczyk „rozłożył" maszynę

WARSZAWA, 27. 8. (Tel. wł. G). Dziś podczas p... płaskiego lądowania samolot polski „PZL 26" pilotowany przez inż. Grzeszczyka, **spadł na ziemię i doznał poważnych uszkodzeń.** Istnieje jednak możliwość, iż w ciągu dwóch dni **samolot da się naprawić i że inż.** Grzeszczyk będzie mógł wziąć udział w Challenge'u, coprawda z opóźnieniem, które pociągnie za sobą karę.

W związku z turniejem lotniczym wyruszają w środę z Warszawy samoloty polskie „R. 13" **na rajd do Afryki.** Jeden samolot pilotuje Józef Orłowski, głośny ze swych sztuk akrobatycznych. Drugi pilotuje por. Latwis. Trasa jest następująca: Berlin, Bruksela, Paryż, Biarritz, Madryt, Casablanca. Tu Orłowski zatrzyma się, zaś Latwis uda się do Algieru. Obaj lotnicy mają za zadanie udzielanie pomocy w razie wypadków w challenge'u, oraz opiekowanie się zawodnikami polskimi.

Pożar szybu

STANISŁAWÓW, 27. 8. (PAT). W Bitkowie powiat Nadwórna uderzył w czasie burzy piorun w szyb naftowy Galicyjskiego Karpackiego Towarzystwa Naftowego. **Szyb spłonął doszczętnie wraz z urządzeniem maszynowem. Szkoda wynosi około 30.000 zł.** Ogień został szybko zlokalizowany tak, że niebezpieczeństwo przeniesienia się pożaru na inne szyby nie groziło. **Ofiar w ludziach nie było.**

Piorun przeleciał przez cały dom

BORYSŁAW, 27. 8. (PAT). Z Morszyna donoszą: Onegdaj w godzinach wieczornych przeszła nad Morszynem silna burza, **podczas której piorun uderzył w jeden z domów mieszkalnych**, powodując pożar. Piorun **uderzywszy w górną część ściany szczytowej, przeleciał linją prostą wzdłuż ściany, następnie zaś skręcił pod kątem prostym, przebił ramę okienną i wpadł do kuchni**, gdzie przy stole zgromadzona była rodzina Grossfeldów, składająca się z 5 osób. Piorun poraził 18-letnią córkę Grossfeldów, studentkę filozofji. Inne osoby nie odniosły obrażeń. Pozatem piorun zniszczył szereg przedmiotów **w mieszkaniu i wyleciał przez sień.**

Zasypani gruzami komina

ŁÓDŹ 27. 8. (PAT) Do Łodzi nadeszła wiadomość z Ozorkowa o tragicznej katastrofie na terenie zakładów Szlesserowskiej Manufaktury w Ozorkowie.

W sobotę wieczorem w czasie rozbiórki **zawalił się stary komin fabryczny przygniatając kilku robotników. Dwu z nich zmarło, trzech jest ciężko rannych. Pod gruzami znajduje się jeszcze jeden robotnik nazwiskiem Urbanek**, którego dotychczas nie zdołano wydobyć, bowiem prace ratunkowe przerwano, gdyż pozostała część komina zaczęła się zarysowywać.

Targi Lipskie pod znakiem kryzysu

LIPSK, 27. 8. (PAT). Otwarte wczoraj jesienne Targi Lipskie stoją **wybitnie pod znakiem kryzysu.** Na terenach targów technicznych wypełnione są zaledwie 3 wielkie hale, reszta zaś w liczbie 18, stoi pusta. W śródmieściu jest większe ożywienie, **frekwencja jednak stoi znacznie poniżej lat ubiegłych.**

Pełną obsadę stoisk wykazują tylko dwie wielkie hale, mieszczące przemysł galanteryjny, artykuły sztuki zdobniczej, zabawkarstwo oraz wyroby przemysłu ludowego i artystycznego. Obficie obesłany jest również pawilon nowych wynalazków. Ogólna liczba wystawców podniosła się jednak z 4.380 w roku ubiegłym na 4.696. Niedopisała natomiast ilość zgłoszeń z zagranicy. **Polskę reprezentuje zaledwie jedna firma. Najliczniej reprezentowana jest Czechosłowacja (97 firm) i Austrja (48).** Napływ gości z zagranicy przedstawia się skąpo. Z Polski w pierwszym dniu przybyło zaledwie 15 kupców, wobec 42 w ubiegłym roku.

Ogólne wrażenie z Targów nie jest tym razem zbyt korzystne. Mimo to gospodarze spodziewają się zadawalających wyników przedewszystkiem w transakcjach z rynkiem wewnętrznym a częściowo z rynkiem zagranicznym.

Rzucił się do gniazda szerszeni

N. JORK 27. 8. (PAT) W miejscowości Tampa na Florydzie wydarzył się niezwykły wypadek samobójstwa. Pewien bezrobotny rozebrawszy się do naga **rzucił się do gniazda szerszeni, gdzie pozostawał 10 minut.** Wezwana straż ogniowa za pomocą dymu odpędziła owady i wydobyła nieszczęśliwego, który **przewieziony do szpitala wkrótce zmarł** wskutek odniesionych ukąszeń.

Nieprawdziwe zarzuty!

Kraków, 27 sierpnia.

W nr. 211 „Kurjera" podaliśmy wiadomość, że kilku członków Stronnictwa Ludowego **wniosło do sądu partyjnego skargę,** w której domagają się wykluczenia **z partji Wojciecha Maciuszka,** prezesa powiatowego Stronnictwa Ludowego na pow. Nowy Sącz, na tej podstawie, **że działa on na szkodę Stronnictwa Ludowego.**

Od p. Maciuszka otrzymaliśmy list, w którym **wyjaśnia, że skarga oparta jest na nieprawdziwych zarzutach** i że nigdy nie działał na szkodę Stronnictwa Ludowego. P. Maciuszek **zapewnia, że stoi jako prezes na straży dobra organizacji ludowej i jej czystości.**

Polska na 5 miejscu w lotach pasażerskich

Jak wynika z ostatnich zestawień, w roku ubiegłym największą liczbę kilometrów, a mianowicie 10.141 tys., przebyły samoloty **niemieckich** linij pasażerskich.

Na drugiem miejscu pod względem długości przebytej trasy stoi Francja z 9.969 tys. klm., dalej Włochy — 4.705 tys. klm., Anglja — 3.497 tys., **Polska** — 1.572 tys., Belgja — 1.049 tys., i Austrja — 494 tys. klm.

Polowania we wrześniu

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju oprócz województwa śląskiego, we wrześniu polować wolno na następującą zwierzynę i ptactwo:

Jelenie-byki, daniele-rogacze (od 15 września), sarny-kozły, cietrzewie-kogu ty, cietrzewie-kury, (w woj. wileńskiem, białostockiem, nowogródzkiem poleskiem i wołyńskiem (do 15, 9.), jarząbki, pardwy, kuropatwy, przepiórki, słonki, bataliony, dzikie kaczory, dzikie kaczki (samice i młode) oraz inne ptactwo wodne i błotne, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok, **oraz dziki.**

Drogą dekretu, czy przez Sejm przejdzie ustawa o ubezpieczeniu społ.

WARSZAWA, 27 8. (Tel. wł. G). Powrót Premjera Kozłowskiego z wywczasów wakacyjnych oznacza, iż zbliżamy się do **jesiennego sezonu politycznego.** Narazie premjer objąwszy urzędowanie, **konferuje z ministrem skarbu, Dr. Zawadzkim,** który go zastępował . zdaje mu obecnie sprawę ze wszystkiego, co zaszło w ostatnich 3 tygodniach. Niebawem jednak **rząd przystąpić ma do załatwienia projektów będących na „warsztacie",** a w pierwszym rzędzie **ustaw oddłużeniowych, oraz reformy ubezpieczeń społecznych.** Projekty oddłużenia średniego i drobnego rolnictwa są opracowywane przez Ministerstwo Rolnictwa, oraz Ministerstwo Skarbu i do prezydjum Rady ministrów jeszcze nie wpłynęły. Oba te ministerstwa **dokładają jednak podobno wszelkich starań,** aby prace swe wykończyć w jak najszybszem tempie. Co do reformy ubezpieczeń społecznych, to wiceminister Jastrzębski objeżdżał ostatnio szereg Ubezpieczalni w kraju i badał ich stan, a obecnie na podstawie poczynionych obserwacyj prowadzi konferencje. W **przeciągu najbliższych kilku tygodni projekt ma być ostatecznie gotów i wówczas zapadnie decyzja, czy ustawa będzie ogłoszona drogą dekretu Prezydenta Rzplitej, czy też przedłożona ciałom ustawodawczym.**

Strajk protestacyjny w fabryce „Pepege"

WARSZAWA, 27. 8. (Tel. wł. G.). Z Grudziądza donoszą, że w tamtejszej fabryce „Pepege" w związku z niedawno dokonanym napadem bojówki sanacyjnej na robotników nieprzyjętych ponownie do pracy, **wybuchł strajk we wszystkich oddziałach. Interwencja okręgowego inspektora, podjęta w celu likwidacji strajku, nie dała wyniku.** Aresztowanych w związku z wypadkami 8 robotników osadzono w więzieniu śledczem.

Profesorzy na emeryturze

WARSZAWA, 27. 8. (Tel. wł G.). W najbliższym czasie doręczone mają być dekrety **o przeniesieniu na emeryturę kilkunastu profesorów wyższej uczelni, którzy w ubiegłym roku akademickim zaprzestali wykładania z powodu zwinięcia katedr na mocy rozporządzenia Ministra Oświaty.**

Konfiskata legalnych broszur

WARSZAWA 27. 8. (PAT) Z Torunia donoszą, **że wczoraj w niedzielę aresztowano z nieznanych przyczyn 11-tu członków sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego.** Po przesłuchaniu przez policję zwolniono ich, **skonfiskowawszy im tablicę z napisem „Niech żyje Wielka Polska" i legalne broszury pod tyt. „Tępić chwasty" i „Zasobna wieś to bogactwo Polski", oraz tekst przemówienia sen. Głąbińskiego** wygłoszonego w Senacie 26 lutego br.

Katastrofalne burze nad Końskiem

7 osób zabitych — wielkie straty materjalne

KOŃSKIE, 27. 8. (PAT). Onegdaj nad Końskiem i okolicą przeszła burza z piorunami. Ulewny deszcz zalał wiele ulic i dróg oraz dziesiątki piwnic i suteren. **Burza wyrządziła wielkie straty materjalne,** znosząc dachy z domów, niszcząc parkany i rozrzucając stogi z sianem. Między innymi piorun uderzył w jednokonny zaprzęg na szosie pod Baryczą, **zabijając trzy jadące nim osoby i konia.** Na szosie w pobliżu majątku p. Tarnowskiego pod Końskiem, **piorun uderzył w wiekową lipę, która momentalnie stanęła w płomieniach.** We wsiach okolicznych od piorunów spłonęło kilka budynków mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczemi. Straty bardzo znaczne.

We wsi Górny Staw pod Końskiem piorun uderzył w nowo-budujący się dom i **zabił trzy osoby,** które schroniły się tam przed burzą. Pozatem wybuchły pożary od piorunów w szeregu wsi, jak **Pianów, Długa Brzeina, Janowiec** i in. niszcząc domy wraz z zabudowaniami gospodarczemi, zbiorami i inwentarzem. Szkody bardzo znaczne. We wsi Jakimowice piorun uderzył w stodołę Ludwika Zatory, **zabijając jego 26-letniego syna.** Powstały od uderzenia piorunu pożar zniszczył szereg zabudowań, powodując bardzo znaczne szkody.

Powrotna fala powodzi

WARSZAWA, 27. 8. (PAT). Dziś w godzinach rannych nad powiatem biłgorajskim i janowskim w województwie lubelskiem **przeszła gwałtowna burza,** w wyniku której **wezbrały rzeczki: Biała, Łada i Braniska,** przepływające przez te tereny. W powiecie biłgorajskim wody rzeczki Łady zalały dom, znajdujący się w pobliżu brzegu. W kolonji Folwarki woda porwała dom niejakiego Stanisława Kopicy, **przyczem utonęła jego żona i dwoje dzieci.**

W powiecie janowskim rzeczka Biała przerwała nasyp drogowy na drodze gminnej Janów—Godziszów i wody jej **zalały przyległe błonia.** Woda podeszła tuż pod zabudowania miasta Janowa, a nadto zalała kilka gospodarstw we **wsiach Ruda i Pikule.** Wody rzeczki **Łady** w Chrzanowie zalały 170 morgów łąk, jeden dom mieszkalny oraz trzy stodoły ze zbożem. Wody rzeczki Braniski wyrwały most drewniany pod Krzemieńcem, długości 20 metrów oraz zalały okoliczne grunta. Straty na razie nieustalone. Po ustaniu deszczu woda zaczęła opadać.

Oryginalna wizja sądowa

WARSZAWA, 27. 8. (Tel. wł. G). Wczoraj na plażach stolicy miała miejsce niecodzienna wizja sądowa. Związek autorów i kompozytorów scenicznych wystąpił z powództwem przeciwko dyrekcjom plaż o **bezprawne nagrywanie tekstów muzycznych przy pomocy głośników radjowych,** wychodząc z założenia, iż za audycje takie **należą się autorom specjalne tantjemy.** Wizji dokonał sędzia w asyście biegłych i pełnomocnika Związku autorów. Sędzia zlustrował wszystkie plaże, przyczem spisano protokoły rejestrujące płyty nagrywane na plaży.

Żądają zmienienia ustawy o ochronie lokatorów

WARSZAWA 27. 8. (Tel. wł. G.) Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości opracowało nowy memorjał dla rządu, który między innemi wysuwa **żądanie zniesienia ochrony lokatorów w miastach posiadających dostateczną liczbę wolnych mieszkań,** oraz wprowadzenia przepisów, **że ustawa o ochronie lokatorów nie dotyczy mieszkań zmieniających lokatorów.**

Nowe pojedynki p. I. M.

WARSZAWA, 27. 8. (Tel. wł. G.). Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami odbył się pojedynek między „sanacyjnym" działaczem i publicystą, panem I. M. a profesorem W. L.

W związku z tą samą sprawą pan I. M. został wyzwany na pojedynek przez dwóch innych działaczów obozu „sanacyjnego", a mianowicie sen. D i gen. rała P.

Wyrok będzie niekorzystny

WARSZAWA, 27. 8. (Tel. wł. G). Wyrok Sądu partyjnego BB. na senatora Dobieckiego nie został dotychczas ogłoszony. W kołach zbliżonych do sanacji zapewniają jednak **że wyrok ten jest dla pana Dobieckiego bardzo niekorzystny.**

Za zabicie żony

WARSZAWA 27. 8. (tel. wł. G.). Przed wojskowym sądem okręgowym w Grudziądzu na sesji wyjazdowej w Chełmie toczyła się przez cały tydzień **rozprawa tajna przeciwko kapitanowi 6P p. p. Ustrzyckiemu, który w końcu czerwca br. zastrzelił swoją 29-letnią żonę.** Sąd przyjmując za prawdę tłumaczenie skarżonego, **że zaszedł wypadek nieostrożnego obchodzenia się z bronią** skazał Ustrzyckiego na 2 lata więzienia i wydalenie z korpusu oficerskiego.

Program Zjazdu Przeciwgruźliczego

W tych dniach ustalono już program IX Międzynarodowego Związku Przeciwgruźliczego, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 4 do 9 września r. b.

Obrady zjazdu trwać będą **w dniach 4, 5 i 6 września;** w dniu 7. IX. uczestnicy zjazdu zwiedzać będą Warszawę. Pozatem zorganizowane zostaną dla delegatów zjazdu specjalne wycieczki, a mianowicie: do Krakowa i Zakopanego, do Lwowa i Worochty (wyjazd 7. IX. wieczorem), oraz do Ciechocinka, Torunia i Gdyni (wyjazd 8. IX. rano). Wycieczki będą korzystały ze zniżek kolejowych od 50 do 60 proc., w zależności od liczby osób. W przybliżeniu koszt wycieczek wyniesie: do Krakowa i Zakopanego — ok. 140 zł., do Lwowa i Worochty — ok. 120 zł., oraz do Ciechocinka, Torunia i Gdyni — ok. 85 zł. od osoby.

Japonja, Sowiety i Pakt Wschodni

Przed r. 1935 wojna między Japonją a Sowietami nie wybuchnie. Zapewnia nas o tem w „Kurjerze Warszawskim" taki znawca układu wojskowych sił we współczesnym świecie, jakim jest generał Wł. Sikorski. Dopiero w r. 1935, wraz z ukończeniem drugiej piatiletki, będą Sowiety gotowe do wojny na Dalekim Wschodzie. Dopiero za rok znajdą ich flotylle lotnicze należyte oparcie w rozbudowywanych obecnie gorączkowo lotniskach. A także dopiero w roku następnym rząd japoński ukończy organizację mandżurskiego teatru wojennego. Czy jednak wojna nie da się odroczyć na lata dalsze? Przeciw takiemu odroczeniu przemawiać będzie obawa Japonji przed wzrastającą z roku na rok potęgą Sowietów i Ameryki, dla których czas jest zdecydowanym sprzymierzeńcem. Nie, Japonja będzie musiała przyspieszyć konflikt. „Rok 1935 — twierdzi gen. Sikorski — będzie dla Dalekiego Wschodu rokiem przełomowym".

Można lekceważyć wszelkie przepowiednie w dziedzinie politycznej; pewien angielski minister twierdził nawet niedawno, że głupcem jest, kto chce przewidzieć wypadki za dwa tygodnie. Jednak za prognozą gen Sikorskiego przemawia fakt, że jest ona tylko logicznym wnioskiem, wysnutym ze spokojnej analizy czynników, które swem wzajemnem oddziaływaniem na siebie, wytwarzają pewne konieczności w pewnym historycznym momencie. Dzisiaj konieczność wojny nad granicą Mandżurji jeszcze nie istnieje. Tokio i Moskwa bombardują się notami dyplomatycznemi, prasa Europy i Ameryki tworzy naokoło tej papierowej wojny atmosferę grozy i niepokoju, ale kancelarje dyplomatyczne nie tracą zimnej krwi: wiedzą one, że obie strony blufują. Zatarg o cenę, jaką winna Rosja zapłacić za wschodnią kolej chińską (Pogranicznaja - Władywostok) może stać się pretekstem do wojny, ale dopiero wtedy, gdy Japonja będzie do niej gotową. A nie jest bagatelą gotowość do operacyj, których teatrem może być obszar o promieniu 6 tys. kilometrów, od Pacyfiku do Jeziora Bajkalskiego. Sowiety rozporządzają — jak Rosja w r. 1812 przeciw Napoleonowi — przywilejami olbrzymiej przestrzeni i niekorzystnego dla wroga klimatu. Nie można będzie zniszczyć ich sił w czasie krótkim, podczas gdy one mogą swem lotnictwem atakować szybko i skutecznie przemysłowe ośrodki Japonji.

* * *

Wojnę tą, o której dziś pisze się tak spokojnie, hamuje po obu stronach obawa obcej interwencji. Rząd japoński patrzy z lękiem na rosnącą gwałtownie flotę morską i lotniczą Stanów Zjednoczonych, w którym widzi swego przyszłego wroga, Rosja zaś sowiecka bardzo realnie liczy się z możliwością napadu ze strony Niemiec. Nowa wojna mogłaby się więc znowu zamienić w pożar powszechny. By zmniejszyć grożące niebezpieczeństwo zapowiada Japonja, że na konferencji morskiej r. 1935 będzie żądać zrównania swych sił morskich z siłami Ameryki, a ponadto usiłuje zawrzeć porozumienie z Chinami, by w chwili decydującej nie mieć wojsk chińskich na tyłach swej armii, walczącej z Sowietami. Dyplomacja japońska wygra wojnę ze Sowietami, jeśli potrafi sobie zabezpieczyć neutralność Chin i Ameryki. Ale wątpić można, czy jej się to uda.

Dyplomatyczne zabiegi Sowietów obchodzą nas bliżej. By uniemożliwić napad niemiecki, Sowiety usiłują związać się z Francją, Polską i z państwami bałtyckiemi, t. j. ze wszystkiemi domniemanymi przeciwnikami Niemiec. Taka jest geneza paktu wschodniego po stronie Moskwy.

Po stronie Francji widzimy dążenie podobne. Polityka pana Barthou pragnie stworzyć na wschodzie Europy potężną koalicję, któraby stała na straży obecnego status quo. Do koalicji tej zaproszone zostały także Niemcy, ale Francja gotową jest zawrzeć pakt wschodni i bez udziału Niemiec. Że pakt ten zabezpieczyć ma Europę Wschodnią przed imperjalistyczną awanturą Niemiec, to jest jasnem dla każdego, zwłaszcza zaś jest to jasnem dla samych Niemiec, które z tego powodu odnoszą się do idei paktu z nietajoną niechęcią. Wiedzą jednak Niemcy, że paktu same obalić nie potrafią i liczą w tem wiele na pomoc Polski. Redaktor naczelny „Berliner Tageblattu" p. Scheffer stwierdza z zadowoleniem, że Polacy nie chcą się zgodzić, by armja sowiecka w drodze nad Ren, poiła konie w Wiśle. Oczywiście. Wisła nie jest dla sowieckich koni. Ale nie jest ona także dla kawalerji niemieckiej. Gdyby zaś wybuchła wojna Niemiec z Francją, **a przez to automatycznie i z Polską**, to niebezpieczeństwo zagroziłoby Wiśle właśnie od koni niemieckich. Na ten wypadek nie byłoby znowu takiem dla nas nieszczęściem, gdyby sowiecka jazda przybyła nad Wisłę, by wspólnie z nami wypędzić germańskiego najeźdźcę, a potem ruszyć ku Renowi. Zresztą, jeśli uważamy nawet chwilowy pobyt wojsk czerwonych nad Wisłą za niepożądany, to pomoc Sowietów mogłaby się wyrazić np. w bombardowaniu miast niemieckich przez lotnictwo sowieckie i w dostarczaniu przez Sowiety materjału wojennego Polsce.

Dlaczego jednak w rozważaniach nad paktem trzymać się uparcie wizji ewentualnej wojny i przemarszu wojsk sowieckich (lub niemieckich) przez Polskę? Przecież pakt ma na celu uniemożliwienie wojny i w tym celu przewiduje zbrojne wystąpienie wszystkich kontrahentów przeciw napastnikowi. Sama obawa tego wystąpienia może utrzymać Niemcy w spokoju.

Niektórzy polscy publicyści zwalczają pakt dlatego, że widzą w nim nowe ustępstwo czy zapowiedź nowych ustępstw ze strony Francji dla Niemiec. Publicyści ci zostają widocznie pod suggestją nazwy „Locarna Wschodniego", jaką projektowanemu paktowi nadano. Tymczasem różnica między obu paktami jest ogromna. Locarno zawierał Briand z Niemcami w zamiarze przyznania im daleko idących koncesyj. Pakt Wschodni zaś zawiera p. Barthou głównie z sąsiadami Niemiec i z Rosją i zawiera go raczej przeciw Niemcom. Briand był germanofilem, a Barthou wzmacnia sojusze francuskie i organizuje Europę przeciw ewentualnej agresji niemieckiej. Gdzież tu podobieństwo?

Można lekceważyć wszystkie pakty i lekceważenie to mieć będzie swoje racje. Ale obawiamy się, że w tym wypadku ci, którzy pakt zwalczają, działają mimowoli na korzyść polityki niemieckiej, usiłującej rozerwać sojusz polsko - francuski. Fatalny wpływ naszych wahań i krytyk przejawia się już w niektórych artykułach prasy francuskiej, przepojonych podejrzliwością i niechęcią. Czy takie winny być stosunki między sojusznikami? Takie zaufanie wzajemne? Najwyższy zaiste czas położyć kres rosnącej nieufności przez zajęcie jasnego stanowiska. Jeśli rząd polski jest przeciw paktowi, to niech to powie głośno i niech ogłosi swoje motywy.

JAN MATYASIK

Sjoniści 16 krajów w Krakowie

Kraków spotkał wątpliwy zaszczyt, że stał się miejscem kongresu światowego tzw. sjonistów ogólnych. Dowodziłoby to, że sjoniści polscy zaczynają już odgrywać pewną rolę w sjoniźmie światowym. Dotąd obok Nachuma Sokołowa, prezesa Organizacji Sjonistycznej, urodzonego w Polsce, jedynie Izaak Grynbaum b. poseł do sejmu polskiego zamieszkały od niedawna w Palestynie, należał do wybitniejszych figur sjonizmu. Wszyscy inni jego przywódcy rekrutują się przeważnie z pośród żydów angielskich, rosyjskich lub palestyńskich.

„Ogólny sjonizm", do którego należy ogromna większość sjonistów w Polsce tworzy umiarkowane centrum ruchu sjonistycznego. Przez szereg lat pokrywał się on z całym sjonizmem światowym, ale po wojnie wytworzyły się obok niego i w ostrej do niego opozycji: socjalistyczna lewica i faszystowska prawica z Żabotyńskim na czele. Na ostatnim kongresie sjonistycznym zwyciężył po raz pierwszy kierunek lewicowy. Pod wpływem tej klęski postanowili ogólni sjoniści zorganizować się w formalną partję. Jednak nie wszyscy uznają potrzebę organizacji i właśnie problem ten jest obecnie dyskutowany na kongresie krakowskim, w którym biorą udział delegaci z 16 państw.

Ogólny sjonizm w Polsce posiada trzy niezawisłe organizacje: jedną w Małopolsce Wschodniej, drugą w Zachodniej, a trzecią w b. Królestwie. W 16 lat po powstaniu Polski sjoniści nie zdążyli się jeszcze zunifikować.

Obrady krakowskie zagaił adwokat Szwarcbart w trzech językach: hebrajskim, żydowskim (żargonie) i polskim. Przez długi czas sjonizm zwalczał używanie żargonu, pragnąc językowi hebrajskiemu zapewnić monopol języka urzędowego. Walkę tę przegrał. Dzisiaj w Polsce prasa żydowska wychodzi albo w żargonie albo w języku polskim. Język Izajasza jest tylko językiem od święta.

Nie rozumieją go nawet niektórzy przywódcy sjonizmu. Mowę hebrajską jednego z delegatów w Krakowie przerwano prośbą by mówca wyrażał się w języku zrozumiałym dla wszystkich. Ztapewne żargonem, albo niemieckim. Wszyscy bowiem sjoniści mówią doskonale językiem Hitlera...

Urywki z dnia

„Na Grenlandję parchy!"

Znany wesołek i błazenek z „Wiadomości Literackich" p. Antoni Słonimski zajął się w swojej „Kronice tygodniowej" londyńskim kongresem antropologów. P. Słonimski zainteresował się bliżej badaniem prof. Czekanowskiego, który stwierdził, — lub miał stwierdzić, — że Żydzi w swoim składzie antropologicznym zbliżają się zawsze do ludności rdzennej swego otoczenia. A więc w północnej Europie przeważają wśród Żydów podobno elementy nordyckie, w Rosji laponidalne i t. d. — z tem jednak, że melanż tych różnych pierwiastków daje inne wyniki niż w społeczeństwach aryjskich a to wskutek innego ustosunkowania się tych samych elementów, lub też wskutek domieszki elementu obcego społeczeństwom europejskim — tzw. elementu orjentalnego.

Nieznaczna domieszka elementu orjentalnego wystarcza najzupełniej, aby nordyka z ulicy Gęsiej w Warszawie odróżnić bez trudności od nordyka z Upsali lub ze Sztokholmu.

Z antropologją zresztą w tym wypadku jest ta sama historja, co z językiem. Choćby Żyd jakiś najpiękniej mówił polskim, przez to samo nie jest jeszcze Polakiem. Pan Słonimski jednak zrozumiał po swojemu dane przytoczone przez prof. Czekanowskiego o obecności wśród żydowskiej populacji Warszawy elementów nordyckich i pisze w ten sposób:

> Prawdziwym i namiętnym rasistom, zwłaszcza naszej młodzieży uniwersyteckiej, pozostaje tylko jedna konsekwentna droga. Wyrzec się rasizmu, nordyzmu i bić Żydów właśnie za ich nordyckie pejsy i aryjskie mordy Koledzy! Rasa nordycka jest elementem rozkładowym! Precz z aryjskimi Żydami, którzy zatruwają naszą młodzież! Czegóż dokonał ten osławiony typ nordycki? Był zawsze najeźdźcą wypierającym zdobycze cywilizacyjne rasy ugro-fińskiej, dynarskiej i śródziemno - morskiej! **Precz z Żydami Niech wracają na północ do samojedów. Na Grenlandję parchy!** Na lód! Domki ze śniegu budować a nie handlować towarami łokciowemi. Polska już raz oparła się najazdowi wikingów i dość ma reniferów i regirerów. Można i tak. Niedobre czasy przyszły na marzycieli trzymania i brania za mordę. **Mordy się tak pomieszały, że niewiadomo kogo się czepiać.**

Słonimski może się nie spodziewa, że niektóre jego hasła mogą się nadspodziewanie przyjąć. Np. **„na Grenlandję parchy"**. Mocno powiedziane. To nawet lepiej, niż Madagaskar. Koledzy! warto się zastanowić...

Ale co do tych mord, to Słonimski przesadził. Jego własną bardzo łatwo rozeznać. Jest bardzo nordycka i bardzo żydowska, a przytem bardzo burżujska. „I na burżujskie wasze pyski spadną pięści twarde jak głaz" — śpiewał w 1920 roku p. Słonimski.

Spadną. Napewno spadną. I nawet prędzej, niż p. Słonimski przypuszcza.

Wyjaśnienia R. Dmowskiego

W związku z 70-leciem swych urodzin Roman Dmowski nadesłał do „Kurjera Poznańskiego" list, w którym stwierdza, że nie odpowiada rzeczywistości, jakoby ukończył pięćdziesięciolecie pracy pisarskiej, czy politycznej.

Dmowski ukończył 70 lat życia, „ale to — zaznacza w liście — nie sztuka, to niejednemu się zdarza". Dmowski zaznacza, że **„nie obchodzi i nie ma zamiaru obchodzić żadnych jubileuszów" i sprzeciwia się temu stanowczo, by ktokolwiek je obchodził bez jego pozwolenia"**.

Znając skromność Romana Dmowskiego i jego niechęć do wszelkich jubileuszów — pismo nasze (podobnie jak inne pisma narodowe) wstrzymało się od specjalnego zaznaczenia rocznicy urodzin przywódcy obozu narodowego.

W dniu rozpoczęcia zawodów challenge'owych

WALKA O PUNKTY

(t) W dniu dzisiejszym nastąpi oficjalne otwarcie zawodów challenge'owych na lotnisku mokotowskiem w Warszawie. Samoloty biorące udział w Challenge'u winny już do godziny 12-ej dnia 28-go wylądować na lotnisku Warszawa—Okęcie, skąd przelecą na lotnisko mokotowskie, punktualnie z chwilą otwarcia zawodów, czego widomym znakiem będzie podniesienie bandery.

PUNKTACJA

Każdy samolot przechodzi szczegółową ocenę swych właściwości technicznych, sportowych i udogodnieniowych. I tak punktowane są następujące cechy: widoczność z kabiny, urządzenia gwarantujące bezpieczeństwo, instalacje przeciwpożarowe i ratunkowe, konstrukcja metalowa samolotu, silnik, nocne oświetlenie itd. **Ilość punktów, które samolot może w ten sposób zdobyć, jest ogromna**, bo punktacja wynosi około 600 punktów na przypuszczalne 1700 możliwych do zdobycia, łącznie ze wszystkiemi konkurencyjnemi partjami Challenge'u. Dzięki temu może zwyciężyć samolot, którego wyniki w locie będą stosunkowo słabsze od innych.

SZYBKOŚĆ MINIMALNA

Zkolei nastąpią próby. Pierwszą będzie próba szybkości minimalnej, czyli najmniejszej szybkości, przy której maszyna może utrzymać się w powietrzu. Miarą doskonałości samolotu pod tym względem jest jak największa rozpiętość między szybkością minimalną a maksymalną. **Próba ta jest jedną z najbardziej niebezpiecznych i emocjonujących.** Przy szybkości, choć trochę mniejszej niż minimalna, samolot może stracić potrzebne mu do lotu oparcie o powietrze i runąć na ziemię.

PRÓBA STARTU I LĄDOWANIA

Próby startu i lądowania mają na celu ustalenie, jak dalece dany samolot turystyczny może startować z małego terenu, ograniczonego wysokiemi przeszkodami. **Chodzi więc o start i lądowanie jak najkrótsze i najbardziej strome.** W tej próbie rolę przeszkody grać będzie bramka o wysokości 8 metrów. Samolot musi wylądować jak najkrócej, lecąc z nad bramki oraz wystartować w kierunku bramki w jak najkrótszej odległości i przejść nad nią, nie zawadziwszy o poprzeczkę. Próbę tę każdy zawodnik może wykonać dwukrotnie; niarodajny jest lepszy wynik.

SKŁADANIE I ROZKŁADANIE SAMOLOTU

Następnie szereg prób technicznych odbędzie się na lotnisku mokotowskiem. Jedną z pierwszych będzie próba szybkiego składania i rozkładania samolotu. W próbie tej można uzyskać do 12 punktów, biorąc **pod uwagę czas, system składania oraz zmniejszenie wymiaru złożonego samolotu.** Punkty te będą przyznawane samolotom, których łączny czas składania i rozkładania do lotu nie przekroczy 20 minut.

Ponieważ w samolotach turystycznych ważnym czynnikiem jest punktualność zamierzonego wyruszenia w drogę, a więc gotowość silnika do pracy w każdej chwili, te też **łatwość uruchomienia** go stanowi jeden z ważnych atutów. To powoduje **próby rozruchu silnika**. Za czas trwania rozruchu uważany będzie czas, który upłynie od chwili dania sygnału przez komisarza chorągiewką do chwili pełnej pracy silnika.

Próba zużycia paliwa oceniana będzie na podstawie dwukrotnego przelotu trasy trójkątnej: Mokotów—Nawosolna—Głowaczów długości 594 klm. Punktacja zaczyna się od zużycia 20 kg paliwa na 100 km. Za zużycie paliwa poniżej tej normy zawodnik zyskuje po 10 pkt. za każdy kilogram zmniejszenia.

LOT OKRĘŻNY

Lot okrężny, obejmujący trasę 9.500 km. rozpocznie się w piątek, dnia 7-go września startem z lotniska Warszawa—Mokotów. Powrót z lotu nastąpi w dniu 14 i 15 września do godziny 20.30 na lotnisko mokotowskie. Lotnicy startują w kolejności losowania; przelecą oni przez 12 krajów, lądując na 27 lotniskach. **Konkurencja ta jest najkompletniejszą ze wszystkich prób Challenge'u**, łącząc próbę zarówno ludzi jak i maszyn w warunkach, w których wszystkie inne poszczególne konkurencje i wymagania znajdują swoje uzasadnienie praktyczne. Podstawą klasyfikacji będzie szybkość średnia z całej trasy, zaczynając się od 135 km. na godzinę.

PRÓBA SZYBKOŚCI MAKSYMALNEJ

Ostatnią konkurencją Challenge'u jest wyścig na trasie trójkątnej, długości 297 km., a mianowicie między punktami kontrolnemi na lotnisku Warszawa—Mokotów, w miejscowości Nowosolna i w miejscowości Głowaczów. Podstawowym warunkiem szczęśliwego przebycia przez zawodnika tej próby jest **należyta praca silnika, pędzonego na pełnym gazie** i na **maksymalnych obrotach na przestrzeni prawie 300 km., bez przerwy** czyli w warunkach przedstawiających **dużo ryzyka** i uzasadniających największą emocję.

Polskie Radjo w szeregu transmisyj podawać będzie bezpośrednio wrażenia z przebiegu zawodów, informując o nich radjosłuchaczy całej Polski.

Zlot Starszego Harcerstwa na Huculszczyźnie

PLANY I ZAMIARY

Jeszcze w roku 1932 postanowiono zorganizować w sierpniu 1934 roku Zlot Starszego Harcerstwa. Zlot miał się odbyć na Huculszczyźnie, a od innych tego rodzaju przedsięwzięć miał się w wielu rzeczach różnić.

Miał więc być Zlot przejawem wewnętrznej pracy Starszego Harcerstwa, a jednocześnie miał na celu wypróbowanie nowych metod pracy społecznej.

Czy te zamiary zostały spełnione, niech nam odpowie przebieg Zlotu.

Jak wynikało z założeń zlotu dzieli się on na dwie części: — wędrówki na miejsce Zlotu (Harcerki maszerowały obowiązkowo 50, Harcerze 100 km) i obóz zlotowy. Szlaki wędrówek, których Komenda Zlotu wyznaczyła około 40, prowadziły przez Podole i Huculszczyznę.

PODOLE, ZIEMIA NASZEJ HISTORJI

Po Podolu wędrowało 10 zespołów (Gniezno, Grodno, Lublin, Lwów, Łódź Kalisz, Poznań, Tarnopol, Toruń, Wołyń), w sumie około 120 osób. Podolskie szlaki zbiegły się w Okopach Św. Trójcy. Stamtąd zespoły wymaszerowały do Chocimia, — by następnie autobusami i koleją dojechać do Worochty przez Czerniowce — Kolomyję — Delatyn. Wyprawa podolska była bardzo gościnnie przyjmowana w Czerniowcach przez państw. Władze rumuńskie i rumuńskich skautów, oraz miejscową Polonję.

Huculszczyznę przeszło około 70 zespołów w sumie około 600 osób. Szlaki podólskie wynosiły około 130—150 km., huculskie 50—70 km.

Zadaniem wędrówek było — dokładne poznanie wschodnio - południowych ziem polskich, doraźna akcja społeczna jak rozpalanie ognisk harcerskich, prowadzenie rozmów z miejscową ludnością, pomoc materjalna itp. Swierdzić należy, że ta część Zlotu b. wiele dała uczestnikom, a specjalnie tym którzy wędrowali po Podolu. Przekonali się naocznie, że jest tam wiele żywiołu polskiego, że prawie każda piędź ziemi mówi o kulturze i tradycji polskiej, że na tej ziemi była pisana historja orężem, (Zbaraż, Trembowla, Skała: Sidorów, Okopy Św. Trójcy, Jazłowiec itp.) i o tem, że te ziemie były zawsze polskie, a **przedewszystkiem o tem jak wiele jest tam do zrobienia.** To samo odnosi się do Huculszczyzny.

OBÓZ ZLOTOWY

Wędrówki trwały od 30 7. do 7. 8 Zbiórka wszystkich zespołów została naznaczoną na dzień 7. 8. na godzinę 9—10 w Żabiu nad potokiem Ikcią. W czasie tej godz. wszystkie zespoły przybywały gwiaździście na miejsce zbiórki. O godz. 10 nastąpił raport (kierownicy zespołów wędrujących złożyli na piśmie sprawozdania z akcji społecznej i wywiady krajoznawcze) zespołów, a po odśpiewaniu modlitwy harcerskiej maszt obozowy wciągnięto flagę narodową na znak rozpoczęcia nowej pracy w obozie zlotowym.

Mimo deszczu i zmęczenia w niespełna kilka godzin powstało miasto namiotów. Obozów założono dwa — męski i żeński.

PRACA W KLUBACH I GROMADACH

Pracę na Zlocie przeprowadzano do południa, w gromadach specjalności — jak gromada krajoznawcza, przyrodnicza, wychowania fizycznego itp. — zadaniem ich to pogłębienie życia programowego Starszego Harcerstwa. Po południu obradowały kluby dyskusyjne jak religijny, pedagogiczny ekonomiczny, prawniczy, medyczny, techniczny Cel to rozbudzenie życia intelektualnego w zrzeszeniach Starszego Harcerstwa i zorjentowanie się w nowych prądach nurtujących społeczeństwo. — Wieczorem cała brać Harcerska zasiadała przy ognisku, przy którem upływały chwile pełne humoru, pogody i radości. Dzień kończył się modlitwą.

W czasie Zlotu odbyła się VII. konferencja Starszego Harcerstwa, w której wzięli udział delegaci Zrzeszeń. Głównem zagadnieniem konferencji była sprawa nowego prawa harcerskiego dla Starszego Harcerstwa. Po bardzo ożywionej dyskusji, konferencja przyjęła wniosek — **niezmieniania Prawa Harcerskiego**, a opracowania interpretacji dostosowanej do Starszego Harcerstwa (podnieść wymagania) opartej na zasadach **kultury chrześcijańskiej narodowej i służby Polsce.**

Największem zainteresowaniem cieszyła się konferencja z zagadnień prawa i klub religijny. Jest to dowodem, że te sprawy najbardziej nurtują rzesze Starszego Harcerstwa.

W czasie Zlotu odbywały się msze polowe, a dnia 15 8. wspólna spowiedź i komunja.

Zlot, to życie pogodne, oparte na karności Harcerskiej, był stwierdzeniem żywotności idei harcerskiej i jej wartości dla Narodu i Państwa.

UCZESTNIK

* *

P.S. OD REDAKCJI „KURJERA"

Do sprawozdania ze Zlotu, nadesłanego nam przez jednego z lwowskich Starszych Harcerzy, należy dodać że po Zlocie zauważyliśmy we Lwowie wiele gromad Starszo - harcerskich zwiedzających nasze miasto. Jedna z tych grup — poznańska — złożyła wizytę w naszej redakcji i prosiła o wyrażenie na łamach naszego pisma gorącej sympatji, jaką żywią dla Lwowa harcerze w całej Polsce. Odpowiadamy na ten miejscu, że dla Lwowian niema milszego widoku nad harcerzy z innych stron Polski, przyjeżdżających przez Lwów na Kresy południowo - wschodnie. Widzimy w tem bowiem żywy przejaw wspólnoty narodowej, łączącej wszystkie ziemie Rzeczpospolitej.

Sport i... Bereza

Najsympatyczniejszą ze wszystkich naszych pań, uprawiających sport, jest bezsprzecznie Jadzia Wajsówna... Kto wie, czy nie przewyższa ona swoją popularnością dziś wszystkich polskich sportowców. Ostatnio pobiła Wajsówna rekord świata w rzucie dyskiem i zwyciężyła najlepsze lekkoatletki świata na zawodach w Londynie i Brukseli...

I ta jednak — zdawałoby się, szczęśliwa — dziewczyna, przeżywa dziś ciężkie chwile. Przed zawodami polsko-japońskiemi w Poznaniu, Wajsówna zawahała się, czy startować. Opowiada o tem poznański narodowy „Orędownik":

„Jadwiga Wajsówna — przez sportowców znana i lubiana powszechnie, jako „nasza Jadzia" — sprawiła nam onegdaj kłopot. Przyszła po radę. Przyszła w mundurze takim samym, jaki nosza jej czterej bracia: Ludek, Zygmunt, Jaś i Józef. W mundurze Młodych Stronnictwa Narodowego, ozdobionym „mieczykiem Chrobrego".

— Panie Redaktorze, ja nie mogę jutro startować! — woła, ledwie się z nami przywitawszy. — Wczoraj była u mnie delegacja POZL-a, nalegała na mnie, prosiła, ale ja nie mogę... Pan wie, mój brat...

I zaczęła się opowieść bardzo smutna. Wysłuchałem jej w skupieniu.

Nie mogę, niestety, na łamach pisma powtórzyć, com słyszał, ze względów, które każdy Czytelnik snadnie zrozumie.

— A jednak Pani powinna jutro startować. Stanowczo. To że zawody międzypaństwowe: Polska—Japonja. Toć to znów sprawa polska...

W sukurs przychodzą mi za chwilę kierownicy poznańskiego Ruchu Młodych, którzy w międzyczasie gdzieś dowiedzieli się o tem, że p. Wajsówna nie chce brać udziału w zawodach Polska—Japonja. Po dłuższej rozmowie i wyczerpaniu całego arsenału argumentów, p. Wajsówna decyduje się z widoczną ulgą:

— A więc jednak startuję. Przekonaliście mnie, koledzy."

Siostra zdobywa sławę dla sportu polskiego, a brata zamknięto w Berezie... O życiu swego brata opowiada Jadzia Wajsówna następująco:

„— ...A od czasu, kiedy Ludek musiał opuścić posadę w firmie Rensz w Łodzi za swoje przekonania, ponieważ odbiorcy tej firmy — żydzi, zagrozili w przeciwnym razie jej bojkotem, od tego czasu zrozumiałam **na** serjo, czem są w Polsce żydzi. Potem Ludek musiał sobie sklepik założyć w Łodzi, aby utrzymać żonę i córeczkę, której jestem matką chrzestną. Ja bardzo lubię dzieci..."

Mimowoli ciśnie się na usta, że wielki to był przestępca ten Ludomir Wajs. Ale siostrze wolno go żałować. Tyle jeszcze wolno.

Przed dwudziestu laty...

Dzień 28 sierpnia 1914 nie przyniósł żadnych ważniejszych wypadków wojennych, — przynajmniej wnioskując ze skąpych komunikatów urzędowych.

Specjalny posmak ma ogłoszenie c. i k. komendy wojskowej, opublikowane w dziennikach lwowskich:

„Ze względu na lekkomyślnie rozsiewane fałszywe pogłoski, wywołujące pewne zaniepokojenie wśród ludności miasta Lwowa, oznajmia się, że wojska nasze stoją na silnych pozycjach, które zajęły i że miastu nie grozi bezwarunkowo żadne niebezpieczeństwo"...

Pozatem kronika lwowska zawiera wiadomości o transporcie jeńców wojennych przez Lwów oraz o nowych wyrokach sądów wojennych.

W Krakowie pojawiły się pierwsze konduktorki tramwajowe w liczbie czterech.

Z kraju od korespondentów „Kurjera"

Ostatni spływ do morza w obrazkach



(Lewa) Kajaki dobijają do wyspy Holm. (Prawa) Łodzie kajaki, wyciągnięte na ląd, zajęły dużą przestrzeń na wyspie Holm





(Lewa) Rozdanie nagród przez gen. Kwaśniewskiego. (Prawa) Najstarszym uczestnikiem spływu był 70-letni p. Władysław Witkowski z Dzisny. Otrzymał on nagrodę „Związku Związków Sportowych"



Kronika śląska

URATOWANIE ZASYPANYCH GÓRNIKÓW. W podziemiach kopalni „Marja" w Grodźcu, należącej do tow. „Solvay", miała miejsce katastrofa. Mianowicie na VI pokładzie runął strop, zasypując trzech górników: Stanisława Orpycha, syna jego Władysława i Stanisława Gracę.

Zorganizowano natychmiastową akcję ratunkową i ok. godz. 21.30 w sobotę zdołano dotrzeć do zasypanych i uratować ich. Wskutek braku powietrza i b. dużego gorąca, akcja ratunkowa była mocno utrudniona.

WIZYTA NIEDŹWIEDZIA. Dozorca stawów dworskich Porąbek-So'ec około godz. 5.30 nad ranem w sobotę zauważył nagle ku swemu przerażeniu ogromnego niedźwiedzia, wychylającego się z lasu. Przestraszony dozorca pobiegł do dworu i zaalarmował ludzi, z którymi udał się na obławę. Nie dała ona jednak żadnego rezultatu. W lasach okolicznych znaleziono tylko liczne ślady łap niedźwiedzich, prowadzące w kierunku na Górki.

Kronika wileńska

Z UNIWERSYTETU STEFANA BATOREGO. Z początkiem roku akademickiego na wydziale przyrodniczo - matematycznym U. S. B. wykładać będą dwaj nowi profesorowie, mianowicie prof. Stanisław Małkowski, który poprzednio pracował w Instytucie Geograficznym w Warszawie. Obejmie on katedrę mineralogii, nie obsadzoną od czasu skonu śp. prof. Radziszewskiego. Drugą katedrę (biologji) obejmie dr. Dembowski, docent Uniw. Warszawskiego i prof. Wolnej Wszechnicy w Warszawie.

Kronika przemyska

DROBNE ZDARZENIA. Na szkodę Józefa Eisenbergera (Mnisza 2), skradziono ze strychu znaczną ilość bielizny. — Oszustwo na szkodę kupca Jana Przewrockiego (Grunwaldzka 29) popełnił Żyd jarosławski, Jakób Krieger. — W czasie dużej kradzieży piwnicznej, zabrali złodzieje większą ilość prowiantów Piotrowi Dumce (Racławicka 9). — W czasie dużego tłoku, panującego w księgarni Berty Bargen, Mickiewicza 4, skradli jacyś złodzieje 42 książek szkolnych. — Duży rasowy chart zaginął ks. Gardzińskiemu z zakładu XX. Salezjanów. — Boa z tchórza zgubiła Walwina Rybarzowa (Zielińskiego).

Nieurodzaj w Małopolsce Wschodniej

Województwo tarnopolskie, a w szczególności powiat husiatyński i in., dotknął tak wielki nieurodzaj, że na morgu, gdzie było 7—9 kóp zboża, obecnie zebrano tylko 2 kopy.

Chłopi, jakoteż właściciele większych posiadłości, już dzisiaj się kłopoczą, czem przezimują bydło z powodu braku paszy, i z czego zapłacą podatki

O przymusowy nadzór nad majątkiem księcia Pszczyńskiego

Do wydziału prokuratury w Katowicach wpłynął wniosek 5-ciu sądów grodzkich (w Katowicach, Pszczynie, Mikołowie, Bronach i Mysłowcach) o **ustanowienie przymusowego nadzoru nad nieruchomościami i przedsiębiorstwami księcia Pszczyńskiego.** Książę Pszczyński otrzyma wezwanie by w ciągu 14-tu dni zapłacił zaległe podatki, poczem zapadnie uchwała w sprawie ustanowienia nadzoru sądowego.

Wniosek o zarząd przymusowy umotywowany jest tem, że ściągnięcie zaległych podatków w drodze egzekucji okazało się niemożliwe (**Ks. Pszczyński zalega z podatkami w wysokości 11-tu milj. zł.**) Decydującą przyczyną postawienia tego wniosku był jeszcze fakt, że ks. Pszczyński przestał ostatniemi czasy wypłacać regularnie zarobki robotnikom pod pozorem, że jest zbyt trapiony egzekucjami. Nadzorca będzie mógł oczywiście wypłacać zarobki regularnie.

Osaczeni dwaj bandyci targnęli się na życie

(a) Funkcjonarjusze policyjni, w związku z napadami rabunkowemi bandy Płoskonia na terenie powiatu jarosławskiego, lubaczowskiego, łańcuckiego i przeworskiego, zorganizowali w dniu wczorajszym wielką obławę, w czasie której zdołali ująć przebywających na wolności członków tej bandy: Wasyla Lichowida, Stefana Puchtę i Jurka Dejnana.

Stefan Puchta i Jurko Dejna, osaczeni w lesie „Witoldówka" ad Bóbrka, w powiecie jarosławskim, w zamiarze samobójczym **strzałami z rewolwerów usiłowali pozbawić się życia.**

Rannych obu bandytów przewieziono do Sieniawy, gdzie lekarz stwierdził, iż rany nie są niebezpieczne.

Po zamachu na życie ojca zastrzelił się!

(a) Donieśliśmy wczoraj o wstrząsającem zajściu, jakie rozegrało się w Orchowicach, w powiecie mościckim, gdzie 20-letni Paweł Bakaj zranił ciężko swego ojca Jurka i macochę Anastazję, a następnie zbiegł bez śladu.

Bakaj — jak okazało się — udał się do Mahuniowa, w powiecie mościckim, gdzie **wtargnął do mieszkania parocha ks. Iwana Boguckiego i zażądał pieniędzy.**

Przebywający podówczas u ks. Boguckiego Stefan Malski wypchnął Bakaja za drzwi, które zamknął na klucz. Bakaj wybiegł wówczas na podwórze **i strzelił dwukrotnie z karabinu** do kancelarji parafjalnej i **zranił ciężko w szyję syna parocha Jarosława Boguckiego.**

Bakaj po dokonaniu nowego zbrodniczego czynu zbiegł z Mahuniowa, poczem na polu oddał do siebie z karabinu dwa strzały, jeden w pierś, drugi w prawą skroń. Ta druga rana była śmiertelna, to też w kilka minut ten, który **targnął się na życie ojca, zakończył życie.**

Kronika Kucka

WYSTRZAŁEM Z REWOLWERU zastrzelono wieczorem przy kolacji dnia 20 b. m. byłego wójta wsi Rożenwki Tedora Kopelczuka s. Iłaka. Zabójstwo popełniono na tle miłosnym a sprawczynią tego ma być rzekomo jego kochanka, którą aresztowano!

USIŁOWANE ZABÓJSTWO. W nocy z 24 na 25 sierpnia we wsi Stare Kuty wydarzył się wypadek usiłowanego zabójstwa. Około godz. 12 w nocy podszedł pod dom Demczuków na razie niestwierdzony sprawca i obudziwszy śpiącego Michała Demczuka zmierzył się karabinem w chwili, gdy tenże zdążał do okna! Demczuk zobaczywszy napastnika z bronią padł na podłogę — a oddany w tym momencie strzał chybił i kula utkwiła w ścianie. Demczuk rozpoznał w napastniku swego wroga Iwana Ihnatczuka ze Starych Kut, który też został przyaresztowany — lecz winy się wypiera! — Demczuk pozostaje w niesnaskach o grunt z Ihnatczukiem.

Dochodzenia w obu sprawach w toku

Kronika stanisławowska

WOJEWÓDZTWO STANISŁAWOWSKIE NA POWODZIAN. Wojewódzki Komitet niesienia pomocy ofiarom powodzi, zebrał w czasie od 1 do 20 sierpnia zwyż 25.000 zł., 9 wagonów mąki, zboża i artykułów spożywczych, oraz 5000 sztuk różnej odzieży.

PŁONĄ GOSPODARSTWA. Onegdaj spłonęło w Bukowel, pow. tłumacki 7 gospodarstw wiejskich wraz z plonami oraz inwentarzem. Szkody wynoszą zwyż 7.000 zł. Ogień powstał w zabudowaniach gosp. Michała Onyszczaka i przeniósł się na budynki sąsiednie. Przyczyną pożaru — nieostrożność mieszkańców.

W WIĘZIENIU STANISŁAWOWSKIEM odsiaduje karę 515 więźniów. Wskutek bezrobocia zlikwidowano na zarządzenie Min. Sprawiedliwości szereg warsztatów więziennych, jak: torebkarski, krawiecki, szewski oraz ograniczono warsztat stolarski. W projekcie jest zorganizowanie warsztatu rolnego na 5 ha. ziemi specjalnie w tym celu wydzierżawionej.

Kronika warszawska

Tydzień Czerwonego Krzyża w całym kraju

Polski Czerwony Krzyż zorganizuje od 1 do 10 września br. w całym kraju szereg zbiórek oraz akcję werbunkową do swoich formacyj, a więc do drużyn ratowniczych męskich i drużyn żeńskich. Pozatem przeprowadzona będzie szeroka akcja propagandowa, aby po. większyć kadry sióstr pogotowia sanitarnego.

W różnych miastach odbędzie się szereg pokazów, mających na celu spopularyzowanie udzielania pierwszej pomocy we wszelkiego rodzaju wypadkach. Projektowane jest również urządzenie zmotoryzowanego pochodu dla zademonstrowania akcji ratowniczej i humanitarnej Czerwonego Krzyża.

CO DZIEŃ NIESIE?

28 SIERPNIA	Wtorek
Wsch. sł. 4 g. 30 m.	Augustyna
Zach. sł. 18 g. 20 m.	Śr. Ścięcie św. J. Chrz.

Gdzie i co kupię ?

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek, 28. 8., godz. 7.30. „Ten, który zmienił nazwisko“.

Środa, 29. 8., godz. 7.30. „Ten, który zmienił nazwisko“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Ucieknierzy“.
APOLLO: „Oliver Twist“. W gł. roli: Dickie Moore i Wiliam Boyd.
CHIMERA: „Chicago“ i Tyg. Foxa.
COLOSSEUM Z powodu remontu — nieczynne.
CASINO: Laurel i Hardy jako Synowie Pustyni.
GRAŻYNA: „Świat należy do ciebie“ (Józef Schmidt) oraz „Romeo i Julcia“.
KOPERNIK: „Czibi“ rewelacyjne dodatki i Barthou w Polsce.
MARYSIEŃKA: „Jennie Gerhardt“ oraz rewja.
MUZA: „Sekret kobiety“.
PALACE: „Anny Ondra i René Lefèvre w filmie „Całuj mnie jeszcze“.
PAN: „Parada humoru“, Laurel i Hardy — Buster Keaton.
PASAŻ: „Poskromiciel oraz rewja.
RAJ: „Życie jest piękne“. Annabella i Gustaw Fröhlich.
SŁOŃCE: Harold Lloyd — Kinomanjak oraz rewja.
STYLOWY: „6 godzin życia“ oraz operetka.
ŚWIT: „Czemp i Buster nawarzyli piwa“.
WANDA: „W pogoni za czarną maską“ oraz „Miljon“.
UCIECHA: Dama z nocnego Klubu“ i rewja.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

SENSACYJNA SZTUKA EDGARA WALLACE'A pt. „Ten, który zmienił nazwisko“ zdołała sobie pozyskać wielkie zainteresowanie i uznanie lwowskiej publiczności teatralnej, która żądna wrażeń zapełnia codziennie salę Teatru Rozmaitości.

Akcja tej niebywale ciekawej przygody scenicznej pełna niesłychanych perypetyj i dziwacznych powikłań obfituje w tak emocjonujące momenty grozy i humoru, że trzyma widza przez cały czas przedstawienia w nieustannem napięciu.

Odtwórcami poszczególnych postaci są pp. Niczewska, Kański, Dąbrowski, Michułowicz, Lewicki, Kaczmarski i in.

Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura Fot-Abo-Rad Plac Marjacki 9. tel. 26-56.

W wirze lwowskiej ulicy

Para szoppenfeldziarzy na występie

— Kupcy nasi sporo nieraz tracą skutkiem występów szopenfeldziarzy, korzystających z ruchu sklepowego i kradnących towary, jakie im w ręce wpadną. Ostatnio do pierwszorzędnego, sklepu Józefa Nowaka przy pl. Marjackim l. 6 przybyła młoda, elegancko ubrana pani i zażądała pokazania jedwabnych koszul damskich. Ruch panował w sklepie duży, elegancka pani przerzucała pokazujący jej towar — tak zawsze czynią szoppenfeldziarze tj. złodzieje sklepowi, aby zatrudnić kupca a w danym momencie zabrać towar, — poczem na obliczu „damy“ zarysował się grymas niezadowolenia, oświadczył, iż towar jej się nie podoba i wyszła wraz z towarzyszącym jej młodzianem ze sklepu. Wraz z elegancką parą znikł również ze sklepu sortyment 10 koszul damskich znaczniejszej wartości. Kupiec podjął energiczne poszukiwania za parą szoppenfeldziarzy i niebawem stwierdził, iż młodzianem owym był niejaki Zdzisław Szostak, były uczeń VII kl. gimn. Szostak rozpoczął pertraktacje z kupcem i oświadczył gotowość zwrotu koszul, ewentualnie wyrównania należnej kwoty za cenę... cofnięcia na policji doniesienia o kradzieży i oświadczenia, że ów skradziony sortyment znalazł w sklepie. Kupiec nie poszedł naturalnie taką lewą drogą i sprawa znalazła się na rozprawie sądowej. Obiecujący młodzieniec nie stanął na rozprawie, albowiem kilka dni przedtem za fałszywe podobno zeznania w jakiejś innej sprawie na wniosek prokuratora na sali sądowej został aresztowany. Obiecujący młodzieniec!..

(a.) **Dwaj brutale.** Na łamach raportu policyjnego wypłynął wczoraj brutal w prawdziwie dzikim stylu. Był nim Stanisław Brycki, handlarz owoców (ul. Skarbkowska, l. 18) który około północy na ul. Sapiehy wśród sprzeczki z żoną Karoliną, dobył noża i zadał jej ciężką ranę w pachwinę. Brycką w stanie groźnym Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego. Brutala aresztowano. — Podobnie dzikim brutalem okazał się wczorajszej nocy Stefan Kuczma (ul. Gliniańska, l. 17) Ten pobił na ul. Piłsudskiego Kornelję Żdziarkówną i ciężko zranił ją głowę. Kuczmarę aresztowano.

Wiadomości z Kleparowa

O ROZBUDOWĘ KOŚCIÓŁKA

(l.) Bardzo gorliwą działalność wykazał tutejszy ks. proboszcz Wojciech **Kucab,** albowiem w przeciągu kilku lat swego pobytu w Kleparowie sprawił dzwony, zaprowadził elektrykę w kościele, a obecnie odmalował go. Jednak kościółek okazał się za mały, dla kilkutysięcznej ludności — więc koniecznią rzeczą jest pomyśleć o rozszerzeniu go. Tak, jak dotąd chętnie dopomagają obywatele Kleparowa (Komitet kościelny) ks. Proboszczowi w wymienionych pracach, tak też zapewne chętnie pomyślą o zbieraniu funduszów na powiększenie swego kościółka.

Do czynu, obywatele Kleparowa.

O REGULACJĘ ULIC ORAZ ICH OŚWIETLENIE

Gwałtowna ulewa, która 5 sierpnia br nawiedziła Lwów i najbliższe okolice, spowodowała wielkie szkody na Kleparowie, w szczególności na ul. Wszytkich Świętych górnej, gdzie nieuregulowany strumyk zalał i zamulił podwórza pobliskich domostw, grożąc w razie dłuższej ulewy przedostaniem się wody do mieszkań. Mieszkańcy wspomnianej ulicy wnieśli dnia 8 sierpnia prośbę do **Magistratu,** opatrzoną licznemi podpisami, aby ten wysłał komisję w celu zbadania sytuacji i zapobieżenia **szkodom na przyszłość.** Jak dotąd, nikt się tą sprawą nie zajął!

Przy tej sposobności kierujemy apel do Magistratu, aby zechciał choć prymitywnie narazie uregulować całą ulicę Wszystkich Świętych, gdyż ulica ta **w czasie jesiennych deszczów staje się wprost nie do przebycia!**

Również mieszkańcy ulic: Wszystkich Świętych, Janiczka, Hallera i Jędrzejewskiego zwracają się do Magistratu z prośbą, ażeby **ze względu na stale wzrastającą liczbę kradzieży, zechciał postawić kilka lamp elektrycznych.** Piekącą sprawą byłoby **umieszczenie lampy elektrycznej przy budce, znajdującej się przy ul. Wszystkich Świętych**, gdyż przejeżdżające wśród ciemności pociągi zagrażają życiu przechodzących przez rampę mieszkańców.

I. M.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

„SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA“ W BORYNI: Podajemy że ceny, jakie zanotowało wymienione pismo w dniu 19. 8. b. r., są hurtowe, my zaś notujemy ceny **detaliczne.** Stąd różnica. Ceny podaje nam „Małopolski Związek Mleczarski“.

W ADMINISTRACJI NASZEJ ZŁOŻYLI:

NA TOW. ŚW. WINCENTEGO A PAULO: Zamiast kwiatów na trumnę śp. Romana Łozińskiego pp. Michałowie Świątkiewiczowie składają 10 zł.

TAK BYĆ NIE POWINNO!

„Ślusarz zawinił, a...“

(t) Pan J. Z., syn powstańca z 1863 r. i emigranta, zajęty w Turcji przy budowie kolei jako Polak **nie przyjął tureckiego poddaństwa,** wobec czego został z Turcji wysiedlony. Wraca do ojczyzny przez Śniatyn. Tu urzędniczka kolejowa przypuszczalnie przez niedbalstwo cały jego bagaż zamiast skierować do Lwowa, dokąd p. J. Z. zdążał, **nadała go do Warszawy.** W ten sposób reemigrant z żoną i sześciorgiem dzieci osiadł na lwowskim bruku **bez garderoby, bez bielizny, bez dokumentów.** Żadne starania nie odniosły skutku, bo **Ministerstwo Kolei odmówiło odesłania rzeczy bezpłatnie,** choć zawiniła tu niewątpliwie urzędniczka P. K. P.

Dobre serca Lwowian starają się o lekcje języków dla p. Z. (mówi ośmioma językami), ale to mało. Kto poradzi, co należy uczynić, by Ministerstwo Kolei naprawiło błąd śniatyńskiej urzędniczki i odesłało naszemu, **bezrobotnemu** rodakowi z Turcji jego rzeczy?

„Pięć dni we Lwowie na okaziciela“

W celu udogodnienia przyjezdnym zwiedzenia miasta Lwowa, oraz umożliwinia mieszkańcom Lwowa korzystania z taniego przejazdu tramwajami w czasie trwania XIV Targów Wschodnich, Dyrekcja M. K. E. wprowadza bilety tramwajowe **„5 dni we Lwowie na okaziciela“;** które będą uprawniały do **dowolnej ilości przejazdów tramwajami przez okres 5 dni.**

Bilety te po cenie 4 zł. 60 gr. nabywać będzie można: od 30. 8. br. 1) Pawilon MKE. Dworzec główny. 2) Zarząd Targów Wschodnich (obok bramy gł. na Placu Targ. Wsch.) 3) Pawilon MKE. przy Wałach Hetmańskich. 4) Biuro abonamentowe MKE. ul. Wólecka l. 2 parter.

Uroczystości sokole

Zarząd lwowskiego okręgu sokolego podaje do wiadomości wszystkim druhom i druhnom gniazd należących do okręgu, że: 1) w dniach 1 (sobota) i 2 (niedziela) września b. r. obchodzić będzie sokole **gniazdo w Zbarażu okręgu tarnopolskiego** małop. dzielnicy, uroczystość odsłonięcia wmurowanej w swym gmachu pamiątkowej tablicy ku czci wielkiego pierwszego naczelnika Sokolstwa polskiego, śp. Dra Antoniego Durskiego, jako w miejscu jego urodzin.

W zakończeniu odbywających się od jesieni zeszłego roku uroczystości jubileuszowych naszej dzielnicy ku czci i pamięci nacz. Durskiego w dniach 8 i 9 września br. odbędzie się w Drohobyczu zlot sokoli I okręgu stryjskiego, małopolskiej dzielnicy. Chcący wziąć udział w tychże uroczystościach zgłoszą się bezzwłocznie w swych gniazdach, gdzie otrzymają szczegółowe wskazówki.

KOMUNIKATY

KINO — REWJA „MARYSIEŃKA“

Tylko jeszcze przez kilka dni graną będzie na scenie kina Marysieńka wesoła rewja ciesząca się niebywałem powodzeniem pt. „To wszystko dla was“ oraz film pt. „Jennie Gerhardt“ z urocza Silvią Sidney. Od dnia 1 września występy nowozaangażowanego zespołu. W piątek 31 bm. odbedzie się wielkie pożegnalne przedstawienie benefisowe ulubieńców publiczności pp. S. Talarico, E. Czermańskiego i A. Tartakowicza z udziałem zaproszonych artystów. Początek przedstawienia o godz. 9-ej wiecz miejsca numerowane.

Radjowa poradnia sportowa

Po całym szeregu przygotowań organizacyjnych Polskie Radjo tworzy nowy typ audycji sportowej, będącej właściwie swego rodzaju poradnią sportową dla wszystkich dostępną. Słuchacze radjowi będą mogli przy pomocy tej poradni informować się **o wszystkich problemach w dziedzinie sportu i wychowania fizycznego**, znajdując nietylko wyczerpujące odpowiedzi na swe pytania, ale również szereg fachowych wskazówek i rad. Odpowiedzi na zapytania listowne, skierowane do Poradni Sportowej Polskiego Radja, **Warszawa, ul. Zielna Nr. 25,** będą udzielane przez mikrofon wtedy tylko, gdy pytania te będą dotyczyć **spraw ogólnych.** Poradnia Sportowa będzie słyszana przez radjo **raz na tydzień w środę o godz. 17.50**

Na wszelkie pytania dotyczące **indywidualnych** zainteresowań jednej tylko osoby lub małej grupy osób, kierownik Poradni Sportowej Polskiego Radja J. Włodarkiewicz będzie odpowiadał w drodze korespondencji.

AUDYCJE RADJOWE

rozgłośni lwowskiej

Wtorek, dnia 28 sierpnia 1934 r.

6.30 Aud. por. **7,25** Program na dzień bież, **11,57** Sygnał czasu hejnał. **12,03** Wiadom, meteor. **12.10** Koncert zesp. H. Adamskiej-Grossmanowej. **12.30** Międzynar. zawody samolotów turyst. trans. z otwarcia konkursów z portu lotn. w Mokotowie. **13,05** Aud. dla dzieci „W starym sadzie" **13,20** D. c. koncertu H. Adamskiej-Grossmanowej **13,55** „Z rynku pracy". **14.00** Wiadom. o eks. pol. **14,05 Lwowska giełda zbożowa, re**pertuar **Teatrów i kom. 16.00** Godzina muz. lek. i Ludwik Lawiński (wesołe monologi). **17.00** Skrzynka PKO. **17.15** Koncert solistów w wyk. Marji Czekołowskiej (śpiew) i Zdzisława Roesnera (skrzypce). **18.00** „Maków podhalański" odczyt p. St. Kaszyckiego. **18,15** Koncert popularny w wyk. ork, symf: **18,45** Pogad. „Turniej lotniczy rozpoczęty" **18.55 Lwowska** chwilka **LOPP. 19.00** Rozmaitości. **19.10** Program na dzień nast. **19.15** Muz. lekka **w wyk.** Emilji Zielińskiej (cytra) **i zespół harmonistów. 19.50** Wiadom. sportowe. **19,55 Lokalne** wiadom. sport: **20,00** „Myśli wybrane" **20,02** Kwadrans poetycki. Fragment z „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza. **20.12** „Dzidzi" operetka w 3-ch aktach Roberta Stolza w radjofonizacji i reżyserji Mich. Makowieckiej. W przerwie I-ej Dziennik wiecz. W przerwie II-ej: „Nowe podręczniki szkolne" omówi prof. Kazimierz Króliński **ze Lwowa. 22.15** „O wyzyskaniu sił wodnych" odczyt inż. Henryka Herbicha. 23,30 Muz. tan. z dancingu „Paradis".

Środa, dnia 29 sierpnia 1934 r.

6.30 Aud. por. **7.25** Program na dzień bież. **11.57** Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Wiadom. meteor. **12.10** Wiedeńskie piosenki, walce i ulubione melodje (płyty). **13.05** Koncert zesp. Seredyńskiego. Tr. **ze Lwowa. 14.00** Wiadom. o eksp. polsk. **14.05** Lwoska giełda zbożowa, repert. teatrów i kom. **16.00** Płyty. **17.00** Aud. dla dzieci: „Półwysep taki jak tygrys" pogadanka Henryka Ładosza. **17.15** Koncert kameralny **ze Lwowa.** W wyk. Tria Polskiego Tow. Muzycznego (prof. Henryk Czapliński — skrzypce, prof. Dezyderjusz Danczowski — wiolonczela, dr. E. Steinberger — fortepian. **18.00** „Książka i wiedza". **18.15** Recital śpiew. Z. Dolnickiego (baryton). **18.45** Pogadanka. **18.55** Biuletyn Lwowskiej Dyrekcji Kolej. **19.00** Rozmaitości. **19.10** Program na dzień nast. **19.15** Płyty. **19.50** Wiadom. sport. **19.55** Lokalne wiad. sport. **20.00** „Myśli wybrane". **20.02** Felj. aktualny. **20.12** „Dawniej i dziś" aud. muz. w wyk. ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego z udz. Andy Kitschmann (piosenki) i Jana Żyńskiego (fortep.). **20.50** Dziennik wiecz. **21.00** Z Gdyni capstrzyk Marynarki Woj. **21.02** „Plotki paryskie" felj. wygł. dr. Leopold Kielanowski **ze Lwowa. 21.12** D. c. aud. muz. **22.00** Kwadrans literacki Lew Tołstoj: „Za co". **22.15** Muz. tan. z kaw. „Europa" w Ciechocinku. **23.00** Komunikaty.

KRONIKA KRAKOWSKA

III. Międzynarodowa Wystawa Fotografji Artystycznej

Fotoklub Polskiej Y. M. C. A. w Krakowie urządził w salach Y. M. C. A. przy ul. Krowoderskiej 8, Międzynarodową Wystawę Fotografji Artystycznej, której otwarcie odbyło się w ub. niedzielę (26 bm.) o godz. 11 przed południem.

Jest to t. zw **wystawa „zaproszeniowa"**, t. zn., że komitet zwrócił się do fotografików różnych krajów z zaproszeniem do wzięcia udziału w wystawie. Każdy fotografik przysłał po dwie fotografje według swego uznania. Prace nie przechodziły przez ocenę jury. W wystawie wzięło udział 156 wybitnych fotografików, przysyłając **309 prac.** (Trzech prac nie wystawiono, stąd ogólna liczba prac nie równa się podwójnemu iloczynowi wystawców).

Na wystawie reprezentowanych jest **25 krajów, nawet tak egzotyczne,** jak Indje, Chiny, Japonja; nie brak też — Monaco! Natomiast rzuca się w oczy brak Polski.

Wystawa jest niezwykle interesująca nietylko dla amatorów fotografji, ale wogóle dla każdego, kto lubi podziwiać piękno... Powszechną uwagę zwracały przedewszystkiem **fotografje winogron;** przysłało je aż czterech fotografików; widocznie są — fotogeniczne..

Jedna rzecz jest zastanawiająca: oto na wystawie słabo jest reprezentowana **kobieta,** jako przedmiot fotografji. Jest wprawdzie kilka udatnych portretów (n. p. nr. 49), nie brak również kilku pięknych aktów (n. p. nr. 67, a przedewszystkiem piękna praca **Heymanna Fromm Lionela** z Chicago, zatytułowana „Młodość"). Zaznaczyć należy, że wystawcy chcieli uniknąć zbyt łatwych zwycięstw i nietyle chodziło im o „fotogeniczność", ile o wykazanie swej umiejętności właśnie tam, gdzie to jest najtrudniejsze. Tem się tłumaczą takie efektowne zdjęcia, jak „Aluminium" (nr. 96), „Gwałtowna fala" (nr. 207), „Pranie" (nr 261) i inne.

Pod względem techniki wykonania bardzo zaciekawiają prace Eastona Waltera ze Szkocji, wykonane w pięknych **kolorach naturalnych** (carbro). Są to „Chryzantemy i porcelana" (nr. 55) i „Dom królowej Marji" (nr. 56).

Jeśli chodzi o wymowę treści, bardzo ciekawa jest fotografja p. t. „Nostalgja", wykonana przez Francisco de Oliveirę z Portugalji. Jako fotografja grupowa, jest jedyna w swoim rodzaju, a wiadomo, że w tego rodzaju fotografjach łatwo wpaść w banalność.

Fotografje są rozmieszczone według krajów, natomiast **katalog** — wydany luksusowo — ułożony jest według alfabetycznego porządku nazwisk wystawców.

T. M.

Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Teatr aż do odwołania nieczynny.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Całuj mnie jeszcze"
ADRIA: „W twoich ramionach"
MUZEUM: nieczynne.
ATLANTIC: „Szpieg nr. 33" i „Pocałunek skazańca".
BAGATELA: „Zakazana melodja" i rewja.
DOM ŻOŁNIERZA: „Cnotliwe dziewczęta"
PROMIEŃ: „Węgierska miłość" i „Noc w Budapeszcie".
SZTUKA: „Wróg we krwi".
SŁONKO: „Shańbiona" i rewja.
SWIT: „Bohaterski czyn"
UCIECHA: „Kobiety w jego życiu".
WANDA: „Cesarskie łowy".

Audycje radjostacji krakowskiej

WTOREK, 28 SIERPNIA 1934 R.

6.30 Aud. poranna z Warszawy, 7 25 Program na dzień bież., oraz wiadom. lokalne. 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Transmisje z Warszawy. 13.20 Płyty, 13.55 Trasmisje z Warszawy, 18 00 Odczyt p. t.: „Maków podhalański"; wygł. p. S. Kaszycki. 18.15 Koncert popularny z Ciechocinka. 18 45 Pogadanka z Warszawy. 18.55 „Stary Kraków" w opr. dr. J. Dobrzyckiego 19.05 Rozmaitości program na dzień następny. 19.15 Transmisje z Warszawy. 19 55 Lokalne wiadom. sport. 20.00—23.05 Transmisje z Warszawy W II-giej przerwie operetki felj. „Teart chłopski"; wygł. p. W. Skuza.

Wycieczka rolnicza na Targi Wschodnie

Krakowska Izba Rolnicza organizuje na dzień 2 września br. rolniczą wycieczkę popularnym pociągiem na XIV Targi Wschodnie, a równocześnie na Wystawę Jubileuszową Bydła Czerwonego Polskiego, oraz Wystawę Konopie — Len — Wełna. Rolnicy z powiatów pragnący wziąć udział w wycieczce zechcą zgłosić się w Okręgowych Towarzystwach Rolniczych, gdzie otrzymają szczegółowe informacje. Koszt wycieczki oblicza się z Krakowa na 17 zł. (bez utrzymania). Z miast powiatowych niepołożonych na linji kolejowej Kraków—Lwów, koszta związane z wycieczką są wyższe o dojazd do Krakowa, względnie o dojazd do Bochni, Tarnowa lub Dębicy; w dojeździe tym przysługuje przy odległości ponad 50 km. **70 proc.** zniżka kolejowa.

ZE SREBRNEGO EKRANU

„Bohaterski czyn" (Kinoteatr „Swit")

Tom Mix należy obok George O'Brien'a i Ken Maynarda do ulubionych przez młodzież aktorów — cowboyów. I możemy powiedzieć że film „Bohaterski czyn" w zasadniczej swej koncepcji niczem nie różni się od innych filmów cowboyskich jak np. „Dolina trwogi" i „Bandyta detektyw". I tu również cowboy (Tom Mix) w oryginalnym kapeluszu z dużem rondem dokonuje „bohaterskich" czynów i wkońcu demaskuje nikczemnika, stojącego na czele bandy rabusiów.

Jak zwykle w takich filmach dano nam możność podziwiać wspaniałe popisy jazdy konnej.

Strzały polnych złodziei

(a) Wczorajszej nocy **we wsi Szabelnej, w powiecie żółkiewskim,** nieznani sprawcy oddali kilka strzałów do przebywającego na pastwisku Michała Mandta i zranili go w rękę, poczem zbiegli Zajście rozegrało się na tle jakichś osobistych porachunków.

NA FALI DNIA

„Ulica" Okrężna...

Lwowskiemu Magistratowi do sztambucha.

— Znasz Lwów? — zagadnął mię przyjaciel.

Zamiast odpowiedzi ruszyłem pogardliwie ramionami. Także pytanie!

— A ja ci mówię, że nie znasz Chodź, a przekonasz się.

Skręciliśmy z końca ul. Listopada w prawo i mijając szereg nowowzniesionych budowli, doszliśmy do Drogi Kulparkowskiej. Tu przyjaciel mój przystanąwszy nad dwiema połamanemi deskami, niedbale przerzuconemi przez przydrożny rów, rzekł ponurym basem:
— To jest, uważasz, „most", łączący tę drogę z ulicą Okrężną. Obejrzyj-no ją sobie, a potem łżyj, że znasz Lwów. Żeś już takie cudo, jak ta Okrężna, widział.

Obejrzałem.

A wróciwszy do swego wigwamu, obłocony od stóp do głów i ze zwichniętą nogą, klnę się na brodę Mahometa, że takiej chryji w życiu nie widziałem i — widzieć nie chcę. Ulica (!) Okrężna łączy dwie ważne arterje komunikacyjne: Drogę Kulparkowską i Lubieńską, a sama wygląda jak...

Nie, ona wogóle nie wygląda! To nie jest wygląd, to jest kryminał, skandal, Bereza i siedem grzechów głównych: Między dwoma rzędami schludnych will i domków (oprócz będących w budowie) ciągnie się jakieś pastwisko zaśmiecone, zabłocone, niechlujne i cuchnące. Kanalizacji ani śladu. Niema nawet takiego prymitywu, jak rowy przydrożne. Chodnik, to nieziszczalne z rajskich snów marzenie. W połowie drogi olbrzymia bajura, w której topi się psy i koty, ale z powodzeniem możnaby tam utopić i największego słonia z cyrku Staniewskich (oraz pewien wydział Magistratu)... Tak wygląda obecnie ulica Okrężna. A jak w okresie roztopów?

Rozpacz. Czarna rozpacz.

Dżdżysta jesień na karku grozi mieszkańcom odcięciem od miasta, a tu nikt nie pomyśli o tej zapomnianej ulicy, któ-ra przy odrobinie wysiłku mogłaby przybrać naprawdę miły wygląd. Mieszkańcy domagają się bodaj jakiejś prowizorycznej kanalizacji, bodaj wykopania rowów. I mają prawo się domagać. Bo nietylko, jak inni obywatele, płacą podatki, ale wielu z nich już przed laty wpłaciło po kilkaset złotych na kanalizację. I nic. Figa.

Ulica Okrężna...

Nie bez racji ją tak nazwano. Bo każdy, komu życie miłe, ten ją zdaleka okrąża.

Poco ma utonąć w błocie?

TADDY

Przedłużenie okresu kursowania

pociągów górskich

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie donosi, że okres kursowania pociągów pasażerskich Nr. 1: Nr. 17 między Lwowem (odj. 8.05) i Samborem (przyj. 9.38), Nr. 18 między Samborem (odj. 19.18) i Lwowem (przyj. 20.56), Nr. 2119 między Samborem (odj. 3.24) i Siankami (przyj. 5.05), Nr. 2120 między Siankami (odj. 16.55) i Samborem (przyj. 19.07), Nr. 19 między N. Zagórzem (odj. 16.49) i Stryjem (przyj. 20.43), Nr. 20 między Stryjem (odj. 8.09) i N. Zagórzem (przyj. 11.51), Nr. 1713A między Stryjem (odj. 20.53) i Ławocznem (przyj. 23.01), Nr. 1326A między Stryjem (odj. 20 46), i Drohobyczem (przyj. 21.25), Nr. 1827A między Drohobyczem (odj. 21.35) i Borysławiem (przyj. 22.04), Nr. 2018A między Chyrowem (odj. 18.29) i Przemyślem (przyj. 19.24), przedłuża się do **6 października** włącznie.

Natomiast pociągi: Nr. 1713 między Stryjem (odj. 20.31) i Ławocznem (przyj. 22.39), Nr. 1326 między Stryjem (odj. 20.30), i Drohobyczem (przyj. 21.09), Nr. 1827 między **Borysławiem** (odj. 21.29) i Borysławiem (przyj. (21.49), Nr. 2018 między Chyrowem (odj. 17.49) i Przemyślem (przyj. 18.35), będą uruchomione **dopiero od 7 października** br.

Równocześnie Dyrekcja zaznacza, że w związku z tem okres kursowania pociągów bezpośrednich ze Lwowa odj 8.05 do Krynicy (przyj. 15.03 do Zakopanego), przyj. 19.35 przez Sambor, Nowy Zagórz, Stróże, trwać będzie od dnia 6 października włącznie.

Wycieczka do Wilna

Dyrekcja kolejowa organizuje pociąg popularny który odjedzie ze Lwowa 5 września o godz. 20.02, powróci 9 września o godz. 7.50.

Karty uczestnictwa II klasy w cenie 35 zł. i III klasy w cenie 24 zł. do nabycia we Lwowie w Biurach Orbisu i Wagons Lits Cook, zgłoszenia z prowincji u Pp. Zawiadowców stacyj. Zgłoszenia zamyka się 3 września. Dojeżdżający mają 70 proc. zniżkę.

ZE ŚWIATA

Echa lotu Cosyns'a



Balon, którym uczeni belgijscy prof. Cosyns i van der Elst, odbyli lot do stratosfery. W świetle reflektorów odbywało się napełnianie gazem.



Zakładanie olbrzymiej powłoki balonu prof. Cosynsa.

Kryzysowa zima czeka Nowy Jork

Najcięższa zima czeka New York. Krytyczne położenie szerokich mas ludności w New Yorku ilustruje wymownie fakt, iż w lipcu rb. **okrągły miljon mieszkańców korzystał ze wsparć filantropijnych**. Znaczy to, iż każdy siódmy mieszkaniec N. Yorku znajduje się w takiej nędzy, że musi korzystać z opieki społecznej.

Wydatki na zapomogi osiągnęły w jednym tylko miesiącu lipcu rekordową sumę 16 miljonów dolarów. A przytem ilość bezrobotnych zwiększa się w mieście coraz bardziej, szereg fabryk zamyka swe bramy.

Na rowerze naokoło świata

Do Rzymu powrócili dwaj rowerzyści Formeris i Oriusi, którzy przejechali 15 000 kilometrów. Wystartowali na swych rowerach w Brazylji, przejechali terytorjum Argentyny, Urugwaju i zawróciwszy do brazylijskiego portu Bahia wsiedli na okręt, udający się do Lizbony. Tu dosiedli znowu rowerów i wyruszyli w powrotną drogę do Rzymu, dokąd przybyli po piętnastu miesiącach wędrówki.

Czterej bracia — 371 lat

W prowincji szwedzkiej Jamtlandji będzi podziw rodzina Olsson. składająca się z czterech braci, liczących 99, 96, 92 i 84 lata, czyli razem 371 lat.

Ojciec ich umarł, mając lat 98, matka — lat 97. Pomimo sędziwego wieku, najstarszy z Olssonów rąbie codzień drzewo, dogląda folwarku, wstaje rano pierwszy, rozpala ogień i gotuje kawę dla syna i synowej. Najmłodszy z braci, 84 letni Kristen, trzyma się krzepko, jeździ konno, robi duże spacery, zajmuje się gospodarstwem.

Pius XI w Castel Gandolfo

Rzym, w sierpniu. Do ostatniej prawie chwili gubiono się w domysłach, czy Papież z całą pewnością opuści Watykan na okres tak zwany wypoczynkowy i kiedy to nastąpi. Nikt zresztą, prócz paru osób z najbliższego otoczenia Piusa XI nie mógł o tem wiedzieć. Fakt wyjazdu nastąpił szybko. O godz. 17.30 w dniu 1 sierpnia samochód papieski eskortowany przez parę innych samochodów, opuścił bramy Watykanu, udając się poza granice Rzymu aż do Castel Gandolfo. Papież na białej sutannie miał czarne okrycie, na głowie zaś czerwony kapelusz. Inni dostojnicy kościelni, towarzyszący Papieżowi byli ubrani zupełnie czarno. W Castel Gandolfo samochód zjawi się o godzinie 18.

Tu nadeszła już przedtem wieść o wyjeździe Papieża z Watykanu. Plac więc miejscowy zaczął szybko się zapełniać, okna zaś i balkony domostw w jednej niemal chwili udekorowano kwiatami i chorągiewkami o barwach państwowych włoskich oraz papieskich. Pospieszyli również złożyć hołd Papieżowi alumni różnych kolegjów, spędzający wakacje w okolicach Castel Gandolfo, jak też instytucje zakonne z proboszczem miejscowym ks. Guerra ze Zgromadzenia Salezjanów na czele. Władze miejskie również wzięły żywy udział w zamanifestowaniu uczuć synowskich dla Ojca świętego.

Wnet po przybyciu Ojciec św. udał się do kaplicy polskiej, która, jak wiadomo, została urządzona na pamiątkę pobytu jego w Polsce i gdzie znajdują się freski polskiego **artysty Rozena**, wyobrażające „Cud nad Wisłą". Podczas gdy się tam modlił, na dziedzińcu pałacu nie ustawały oklaski i okrzyki na cześć Papieża. Papież więc uznał za właściwe wyjść na balkon pałacu i udzielić stamtąd swego błogosławieństwa.

Pius XI zamierza w Castel Gandolfo wieść niemal ten sam tryb życia, co i w Watykanie. Nawet posłuchania, w nieco tylko zredukowanej liczbie będą się odbywały, gdyż Papież nie chciałby, aby liczni pielgrzymi przybywający również i w tym okresie, nie odjeżdżali bez tej upragnionej przez nich pociechy. Jeden tron umieszczony jest w tym celu w Wielkiej Sali pałacu, zwanej Salą Szwajcarów, drugi zaś na dziedzińcu dla liczniejszych zgromadzeń.

Pałac papieski w Castel Gandolfo godnie mógł powitać w swych murach następcę św. Piotra. Jest odrestaurowany i odświeżony należycie. Pałac ten znajduje się wśród pięknego wspaniałego ogrodu z widokiem na jezioro. Za czasów Cezarów rzymskich była tu willa Domicjana. Poprzecinane aleje ciągnące się wśród dębów i cyprysów tworzą razem długość około piętnastu kilometrów. Naogół tereny rezydencji papieskiej, po włączeniu willi Barberini, są większe od terenów watykańskich i graniczą niemal z miejscowością Albano. Na zasadzie traktatu Laterańskiego papież objął je w posiadanie w lutym 1930 r.

Parter pałacu papieskiego w Castel Gandolfo zajmuje oddział Gwardji szwajcarskiej w liczbie 20 osób. Na pierwszem piętrze znajdują się urzędy, oraz pracownia astrofizyczna obserwatorjum, przeniesionego z Watykanu na stałe do ogrodu w Castel Gandolfo. Apartamenty papieskie znajdują się na drugiem piętrze.

P. t.

Wyspa koronowanych wygnańców

Francja poszczycić się może posiadaniem jedynej w swoim rodzaju wyspy, którą nazwaćby można słusznie **„złotą klatką"**.

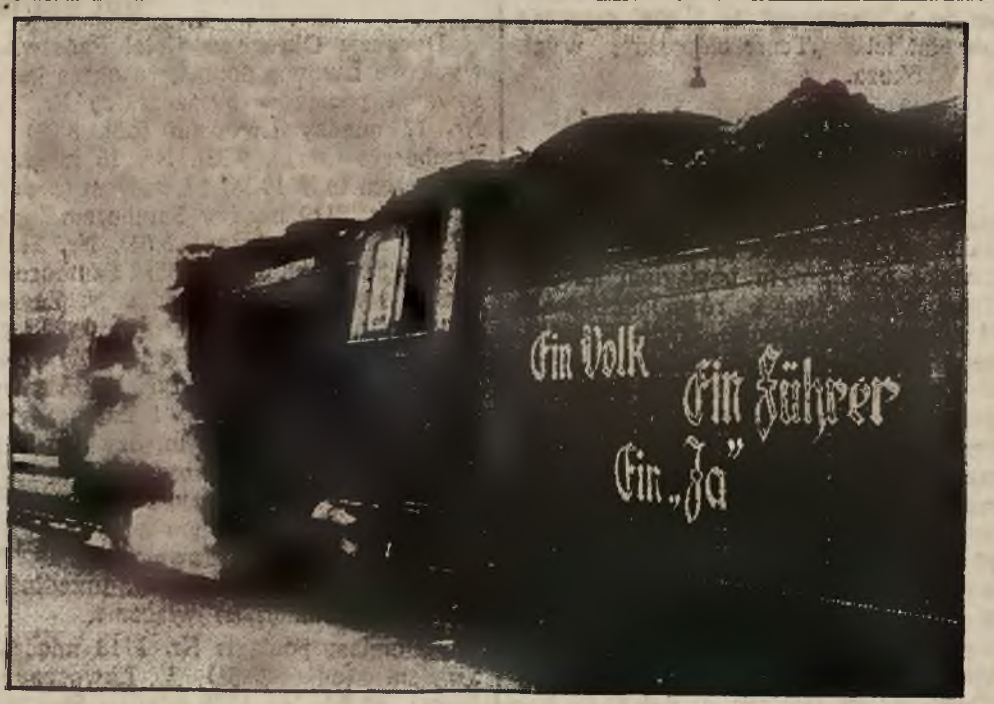
Jest to **wyspa Reunion**, leżąca na Oceanie Indyjskim, niedaleko Madagaskaru, — a przeznaczona na stałą siedzibę dla rozmaitych **egzotycznych władców, którzy nie chcieli ugiąć się przed potęgą Francji**. Wyspa ta, nadaje się zresztą na **idealne miejsce wypoczynkowe**, gdyż posiada zdrowy, łagodny klimat i bujną tropikalną roślinność. Nie brak tam ani teatru, ani kina, ani eleganckich kawiarń i restauracyj. Jest wszystko, czego dusza zapragnie, — brak tylko jednej drobnej rzeczy: **wolności!**

Kto bowiem raz dostanie się na wyspę jako „gość rządu francuskiego"; — ten już do śmierci wyspy nie opuści.

Żyją tam obecnie osobistości o głośnych w swoim czasie nazwiskach. A więc przedewszystkiem **Sułtan Abdel-Krim**, groźny niegdyś przeciwnik Francuzów i Hiszpanów w Marokku. **Żyje z całym niemal dworem**, złożonym z 30, osób, których utrzymanie kosztuje Francję 100 tysięcy franków rocznie. Dzieci jego, — z których dwoje najmłodszych przyszło na świat w Reunion, — ubierają się już po europejsku i wychowywane są w duchu europejskim. Sam Abdel-Krim nie rozstaje się nigdy z burnusem; nauczył się już jednak **języka francuskiego** i okazuje zainteresowanie dla nauk ścisłych.

„Gościem" Francuzów jest dalej **były cesarz Anamu, słynny niegdyś** ze swego okrucieństwa, oraz **były sułtan Said-Ali**, którego przewieziono na wyspę podstępem: sułtan przyjął zaproszenie komendanta francuskiego okrętu wojennego, by raczył zwiedzić ów okręt. Zaledwie **znalazł się na pokładzie**; okręt popłynął prosto do Reunion, gdzie wysadzono egzotycznego „gościa" z wszelkiemi honorami.

Wspomnieć by jeszcze wypadło o **ex-królowej Madagaskaru** Ranavalona, która jednak szybko pogodziła się z losem, — zaślubiwszy **francuskiego żandarma**. Zaimponował jej widocznie mundur, jakich mało widywała w swem królestwie. Małżeństwo to jest podobno **bardzo szczęśliwe**, a kosztuje rząd francuski niewiele, bo zaledwie sześć tysięcy franków rocznie. Tyle bowiem wynoszą obecnie „apanaże" ex-królowej.



Nawet lokomotywy użyto w Niemczech do agitacji „plebiscytowej" na rzecz **Hitlera**. „Plebiscyt" ten — jak wiadomo — odbył się 19 bm.

Pielgrzymki do grobu Dollfussa

O wielkiej sympatji i miłości, jaką cieszył się u Wiedeńczyków kanclerz Dollfuss, świadczy fakt, że do grobu jego odbywają się co dnia **istne pielgrzymki**.

W ostatnią niedzielę naliczono niemniej jak **45 tysięcy osób!** Według przybliżonych obliczeń — w ciągu miesiąca, odwiedziło grób kanclerza zgórą **200 tysięcy osób**, z których każda niemal złożyła na grobie **wieniec** lub choćby skromną wiązankę kwiatów.

Księżna Starhemberg, matka wicekanclerza, zorganizowała **składkę na budowę pomnika** — i sama codzień osobiście na cmentarzu zbiera na ten cel składki. W przeciągu pierwszych sześciu dni suma składek dosięgła 3000 szylingów.

S. O. S. Teatru Wyobraźni powodem zamieszania okrętowego

Z Nowej Zelandji donoszą, że radjostacja tamtejsza (w Auckland) nadała jakąś sztukę radjową, w której autor wprowadził **scenę dramatyczną na morzu z sygnałem S. O. S.** Dla lepszego efektu stacja istotnie nadała ten groźny sygnał, a przejęły go stacje odbiorcze **kilku okrętów**, znajdujących się na wodach australijskich i nowozelandzkich. Stacje radjogonometryczne próżno usiłowały ustalić miejsce na morzu, skąd sygnały mogły pochodzić. Te poszukiwania okrętów odebrała również silna **radjostacja morska**, która chcąc ustalić źródło sygnałów S.O.S., poleciła znakami Morsea, **aby parowce zaprzestały poszukiwań na własną rękę**. Dopiero po pewnym czasie udało się źródło sygnałów zlokalizować i objaśnić parowcom przyczynę. Łatwo sobie wyobrazić jakich **soczystych argumentów użyli kapitanowie** statków z powodu tego dramatycznego konceptu stacji w Auckland.

Podobno tego rodzaju efekty w sztuce radjowej, zwłaszcza, jeśli chodzi o **radjostację w miastach morskich, mają** być na przyszłość zaniechane.

Humor

NA EGZAMINIE W SZKOLE MORSKIEJ.

Uczeń szkoły morskiej znajduje się na ćwiczeniach na Bałtyku. Kapitan daje mu zadanie dokładnego **określenia stopnia geograficznego**, w którym się statek znajduje. Po otrzymaniu rozwiązania kapitan powiada do ucznia:

— No, Statkowski, stań na baczność! Znajdujemy się w obliczu najwyższej władzy!

— ? ? !

— No, tak, według tego; coś obliczył; jesteśmy teraz w Warszawie pod Belwederem!

NIC GROŹNEGO

Młoda mężatka, przybiega z płaczem do swej matki:

— Ach, mamusiu, jaka jestem nieszczęśliwa. Czy wiesz, co mi Modzio przysiągł?

— No, co takiego, mojedziecko?

— Że mnie zamorduje, jak go kiedykolwiek zdradzę.

— Uspokój się, kochanie, uspokój — odpowiada czule mama. Twój ojciec też mi to samo niejednokrotnie mówił, a widzisz jakoś do tej pory żyję.

NIEINTELIGENTNE MEDJUM.

Ciemno. Cisza. Państwo Biedniakiewicze bywają w towarzystwie gości urządzających seans spirytystyczny przy pomocy znanego medjum. Nagle ukazuje się w rogu pokoju świetlna postać.

— Ktoś ty duchu?

— Jestem wuj Bartłomiej z Prosiątkowa — odpowiada zjawa grobowym głosem.

— Ależ wuj Bartłomiej żyje! Przecież umieściliśmy w dziennikach odwołanie wiadomości o jego śmierci!!!

— Cholera! że też ja tego nie zauważyłem! — odpowiada duch wściekły.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Skarbowe mandaty karne

Nowy projekt ustawy karno - skarbowej przewiduje wprowadzenie **doraźnych nakazów karnych.** Na mocy tych nakazów władze skarbowe będą mogły karać w wypadku przekroczenia przepisów porządkowych i zarządzeń administracyjno - skarbowych grzywną do 20 złotych.

Określenie zakresu możliwości stosowania tego rodzaju kar doraźnych pozostawia się ministrowi skarbu w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości.

Dodać należy, iż na mocy tego nowego przepisu ustawy karno - skarbowej będą mogli być karani posiadacze nieostemplowanych zapalniczek.

Czy stanieje mięso?

Jak się dowiadujemy na terenie rzeźni warszawskiej zacząć mają badania dwie komisje a to międzyministerjalna i miejska celem zbadania opłat pobieranych przez rzeźnię za wjazd zwierząt rzeźnych i za ubój. Opłaty te są tak wysokie, że decydują o cenie mięsa.

Niedawno poruszaliśmy wysokość **opłat w lwowskiej** rzeźni miejskiej i **stwierdziliśmy, że i ich wysokość odbija się wyraźnie na cenie mięsa.** Na posiedzeniach Rady Miejskiej przy omawianiu tej sprawy obiecano zająć się temi stawkami ale jak dotąd cisza a mięso we Lwowie wybiło się na czoło najdroższych w Polsce. Czy nie należałoby przeto pójść za przykładem Warszawy i stworzyć komisję miejską dla zbadania opłat, pobieranych przez rzeźnię lwowską.

Ale skoro już jesteśmy przy głosie, czy nie należy przypomnieć wysokich cen biletów tramwajowych, wysokich cen za gaz, elektrykę, wodę. Jesteśmy w okresie zniżek!

Tylko dla 35 tys. bezrobotnych

Przewidziane na wrzesień b. r. zasiłki w sumie 1478750 zł. uwzględniają tylko 35000 bezrobotnych. A tymczasem urzędowa statystyka bezrobocia notuje 190000 bezrobotnych. Co więc ma zrobić ze sobą 155000 pozbawionych pracy. Kij żebraczy... sznur... czy zawód złodzieja? A przecież wiadomem jest, 'że 190000 to liczba oficjalna i, że należy ją conajmniej podwoić.

Na czem polegać będzie „oddłużenie rolnictwa"?

(g) Jak już pokrótce podać zdołaliśmy (Kurjer z d. 27 sierpnia 1934), projekt akcji oddłużeniowej w rolnictwie przewiduje **trzy kategorje gospodarstw: kategorję A.** — gospodarstwa rolne do 50 ha, **kategorję B.** — gospodarstwa do 500 względnie 1000 ha, i **kategorję C.** — gospodarstwa **nie** objęte poprzedniemi dwiema kategorjami.

Obecnie organ Ministerstwa Przemysłu i Handlu „Polska Gospodarcza" (nr. 34 z d. 25 sierpnia br.) w artykule wstępnym omawia obszernie sprawę na czem polegać będzie „oddłużenie rolnictwa".

Wymienione więc powyżej kategorje gospodarstw rolnych korzystać będą w zakresie swych kwalifikacyj, z właściwych ulg (?), jakie otworzy przed niemi **akcja oddłużeniowa.** Dla gospodarstw, które nie znajdują się w żadnej z wymienionych kategoryj, a będą to **gospodarstwa większe,** obdłużone **zbyt wysoko,** będzie przewidziane specjalne **uproszczone postępowanie,** umożliwiające zwolnienie się z nadmiernych zobowiązań na drodze **układów** z wierzycielami i **częściowej lub całkowitej parcelacji.** Innemi słowy, **akcja oddłużeniowa** dla wielkich gospodarstw poza **parcelacją,** nic nowego nie wnosi.

Największe ulgi spaść mają na gospodarstwa **do 50 ha,** w podobnie korzystnem położeniu znajdują się gospodarstwa kategorji B., (50—500 ha), o ile ich zadłużenie nie przewyższy 70 proc.

Natomiast gospodarstwa kategorji C. płacić będą od skonwertowanego kredytu zorganizowanego oprocentowanie wyższe. niż kategorje A. i B.

Rządowy plan oddłużenia rolnictwa przewiduje dalej dla wszystkich 3 kategoryj gospodarstw możność spłacania wszelkiego typu zobowiązań w ciągu 3 lat listami zastawnemi lub innemi walorami państwowemi. Akcją oddłużeniową objęte będą wszystkie zobowiązania, powstałe przed 1 lipca 1932 r.

W ogólnych zarysach zamierzone „ulgi" **nie przewidują w kredycie długoterminowym** dla większej własności rolnej **żadnych** zmian poza obniżeniem **kosztów,** związanych z **administracją** tych kredytów. **Prywatne zadłużenie** hipoteczne będzie mogło być **skonwertowane** na długoterminowe pożyczki emisyjne ziemskich instytucyj kredytu długoterminowego. Natomiast kredyty długoterminowe dla drobnej własności, a więc kredyty Państw. Banku Rolnego ulegną **rewizji,** w szczególności zaś kredyty, udzielone **w obligacjach meljoracyjnych** tego banku, przyczem uwzględniony będzie spadek dochodowości w rolnictwie oraz wysokie koszty wykonanych robót meljoracyjnych. Przewidywane jest również **umorzenie** pewnej części kredytów meljoracyjnych. Drobni rolnicy, zobowiązani w stosunku do Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej uzyskają poważne ulgi w zakresie wysokości sumy dłużnej.

W zakresie kredytu średnio- i krótkoterminowego Państ. Bank Rolny przeprowadzi rewizję zadłużeń z tytułu kredytów t. zw. celowych (hodowlanych, maszynowych, na drzewka owocowe itp) oraz kredytów klęskowych.

Zobowiązania krótko- i średnioterminowe w stosunku do banków państwowych oraz banków prywatnych, spółdzielń, kas komunalnych itp., czyli cały t. zw. kredyt zorganizowany, zostaną dla gospodarstw kategoryj A i B przymusowo skonwertowane przez Bank Akceptacyjny. Dla gospodarstw kategoryj A i B oprocentowanie wynosić będzie 4½ proc., termin całkowitej spłaty ustalony zostanie dla gospodarstw do 50 ha na 14 lat a dla gospodarstw większych na lat 10.

Odnośnie do zadłużenia prywatnego, gospodarstwa poniżej 50 ha obowiązywać będzie zasadniczo przymusowa konwersja zobowiązań prywatnych na kredyt 15-letni, przyczem oprocentowanie zostanie ustalone na 3 proc. rocznie.

Zadłużenia nabywców ziemi z parcelacji, z tytułu reszty ceny kupna, ulegną rewizji z uwzględnieniem zmian ceny ziemi.

Co do gospodarstw średnich i większych, których zadłużenie nie przekracza granic, ustalonych dla kategoryj B i C, to przewidywane będzie dla nich prawo spłacania swych zobowiązań prywatnych listami zastawnemi instytucyj długoterminowego kredytu ziemskiego

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5.15 — 5.16 zł. Giełda prywatna 5,18—5.18 3/4 Dolary zł. notowano 8.92—8.94 zł., funty szterl. 26.50—26.55 zł. frank franc. 34.95 zł. frank szwajc. 1.72 zł., frank belg. 24.66 zł. gulden holend. 3.58 zł., korona czeska 22.00 zł., lej rum. 40.00 zł., lir włoski 45,80 zł. marka niem. 1.97—98 zł. szyling austr. 99—99 i pół zł., rubel złoty 45.80—46.00 zł.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach.

Pszenica, hreczka, otręby potaniały, natomiast jęczmień i len podrożały.

Giełda pieniężna.

Usposobienie wyczekujące.

Dolar poza Giełdą około zł. 8.18

Giełda nabiałowa

Masło formowane, hurt 2,30 zł., detal 2.60 zł.; masło blokowe hurt 2.10, zł., detal 2.40 zł.; masło kuchenne hurt 1.90 zł., detal 2.20 zł. Ser trapistów hurt 1,65 zł., detal 2.40 zł. Kopa jaj 2.80 zł., sztuka 5 ½ gr. Mleko w hurcie 16 gr. w detalu 18 gr., we flaszkach 20 gr.

Giełda warszawska.

Warszawa. 27. VIII. 1934

5 proc. poż. budowlana	—·—
3 proc. poż. inwestycyjna	117·25
4 proc. poż. inwest. seryjna	—·—
4 proc. poż. konwersyjna	64·50
5 proc. poż. kolejowa	59·—
6 proc. poż. dolarowa	70·—
4 proc. poż. dolarowa	53·60
7 proc. poż. stabilizacyjna	68·12
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	124·20	Praga	21·97
Gdańsk	173·10	Stockholm	—·—
Holandja	358·50	Szwajcarja	172·71
Londyn	26·43·	Włochy	45·42
N. Jork	5·21·—	Berlin	206·80
Paryż	34·89·		

Giełdy zagraniczne

Londyn. 27. VIII

N. Jork	5·06·	Zurych	15·30
Paryż	75·88	Praga	120·12
Berlin	12·78·	Budapeszt	
Amsterdam	7·37·	Bukareszt	
Bruksela	21·28·5	Wiedeń	26·75
Rzym	58·21	Warszawa	26·37

Paryż. 27. VIII

Londyn	75·73·	Praga	63·—
N. Jork	14·96·	Bukareszt	15·15
Bruksela	356·	Wiedeń	
Rzym	130·20	Berlin	5·91
Zurych	495·15	Warszawa	
Amsterdam	1027·75		

PIOTR FREUCHEN 64

ESKIMOS

Autoryzowany przekład Ireny Łozińskiej

Zrobili na Mali wrażenie bezradnych dzieci, którym trzeba pomóc. Podniósł jednego z nich, postawił na nogach i otrzepał ze śniegu. Potem spojrzał mu w twarz i roześmiał się swoim dobrym, gotowym do usług, śmiechem.

Owi ludzie wypowiedzieli równocześnie dużo słów ale Mala ich nie rozumiał. A więc miał przed sobą dwie istoty, nie rozumiejące ludzkiej mowy. Jak oni sami tu przyszli? To nie mogło stać się bez pomocy, ale na razie nie było czasu rozmyślać nad tem. Użył całego zasobu znajomości słów nagielskich i spytał obcych, czy są sami.

„Sami", odpowiedział Make. „Sami, zziębnięci i zmęczeni.

„Żadnego domu?" zapytał Mala.

„Żadnego", odpowiedzieli obaj i dali mu do zrozumienia, że nie umieją budować domów śniegowych.

Z pewnością długo tu leżeli ci dwaj młodzi, dzielni ludzie; byli tak burzą i zimnem przygnębieni, że zapomnieli o wszelkiej ostrożności. Wydostali się z burzy śnieżnej, by przeczekać ją, a nie myśleli o tem, że siły szybko znikają, gdy się leży i marznie.

Mala przeszukał ich pakunki Okazało się, że prowiantów i skór mieli dosyć, tylko wszystko było oblepione śniegiem. Do worów do spania powłazili z butami i w zaśnieżonych ubraniach. Potem śnieg stopniał i wszystko przemokło. Mala szybko zorjentował się, że konieczna jest szybka pomoc. gdyż w przeciwnym razie śmierć grozi tym ludziom. Pokładli się y gdyby nie przerwał im snu właśnie ten spoczynek byłby ich doprowadził do śmierci. Nic nie powiedział, tylko wziął swój nóż, który nosił w pochwie na plecach i zaczął szukać śniegu do budowy domu. Nie było dobrego w pobliżu, ale obok strzelby białych ludzi zobaczył pręt do czyszczenia strzelby, użył go jako sondy do śniegu i wkrótce znalazł miejsce, w którem można było postawić doskonały dom. Potrzebował tylko zdjąć górną warstwę śniegu, naniesionego przez zawieję.

Zaczął budować dom. Budował spokojnie, jakgdyby się nie spieszył. Jednak ściany wznosiły się z taką szybkością jakiej jeszcze nigdy nie widziano. Obaj biali ludzie teraz wiedzieli, że zostali uratowani od niechybnej śmierci i byli bardzo wdzięczni temu obcemu Eskimosowi.

Mala powiedział kilka słów do Orsokidoka, a on zaczął porządkować porzucane pakunki białych ludzi. Trzepał jedną skórę po drugiej a potem je zwijał.

Make i Balk usiłowali pomagać, ale nie mieli sił. Nie byli w stanie nic robić, spacerowali tylko w około i marzli tak, jak sobie nawet nie wyobrażali, że można zmarznąć.

Ach, jakże się cieszyli tym domem i jak wielką była ich wdzięczność dla tego człowieka, który przyszedł im z pomocą!

Dom został niedługo skończony, Mala wyciął wejście i zaraz zajął się pakunkami. Przedewszystkiem wniósł do domu ich naftową kuchenkę, potrzaskawszy nią, by się przekonać czy jest w niej palny materjał, potem zapytał o zapałki i poprosił, żeby poszli za nim Balk wyjął trzęsącą się ręką pudełko zapałek, podał je Mali i wszedł za nim do śnieżnego domu.

Orsokidok był zajęty uszczelnianiem otworów pomiędzy blokami śnieżnemi. Mala zapalił kuchenkę i wytłómaczył im, że mają zdjąć rękawice i rozgrzać palce przy ogniu. Mogą siedzieć spokojnie, wszystko będzie załatwione.

Siedzieli przy ogniu, jak bezwolne, małe dzieci. Nie były bardzo ciepło. jednak czuli powracające siły. Wrzucono do domu kilka zwiniętych skór a renów Mala, rozwinął skóry, postawił na środku naftową kuchenkę i powiedział, żeby na nich siedli Potem wyszedł na dwór i nieprędko powrócił. Ale przyszedł Orsokidok z kociołkiem i patrzyli, jak topił śnieg i gotował wodę. Leżeli w półśnie, a poczucie bezpieczeństwa przepełniało ich zadowoleniem.

„Gotuje się!" zawołał Orsokidok i niedługo potem ukazał się w otworze Mala popychając przed sobą skrzynię z prowiantami. Wsunął się tylko górną częścią ciała w otwór, przeznaczony na drzwi, reszta pozostała na dworze. W tej pozycji powstrzymywał zimno, napływające do domu i dozorował Orsokidoka, gotującego herbatę. Wyszukał chleb, dał go obu policjantom i postawił przed nimi cukier, którego ogromną ilość wrzucili do filiżanek

Ach, jakże to rozgrzewało zmarznięte członki; gorąco herbaty rozchodziło się po całem ciele. Miało się wrażenie, że przepływa przez żyły. Nic nigdy nie miało takiego wspaniałego smaku, jak ta filiżanka herbaty. Gdy wypili połowę, Make wyszukał w skrzyni puszkę mleka. Orsokidok wybił w niej otwór i tłuste mleko doskonale im zrobiło. Wleli całą zawartość puszki do filiżanek i mieli mleczną herbatę, doskonałą, pożywną i sycącą. Wdrobili keksów do niej i jedli, jedli. Zdawało się, że nic nie zdoła zaspokoić ich głodu.

Mala cofnął się znowu i założył wejście śnieżnym blokiem. Rodzaj przedpokoju, a przed nim znowu mur ochronny. Wyprzągł psy i dał im trochę pokrajanego na kawałki mięsa, które znalazł w worku. Żarły łakomie, a potem wyszukały sobie bezpieczne miejsce, by spać dalej.

Mala postawił sanie przed domem rzucił zaprząg do owego przedpokoju, a potem wczołgał się do domu i zamknął za sobą otwór śnieżnym blokiem. W skrzyni znalazły się świece stearynowe. Zapalił kilka i wetknął je w śnieg obok białych ludzi.

C. d. n.

KURJER SPORTOWY

Nowy rekord światowy Walasiewiczówny

WARSZAWA. Stanisława Walasiewiczówna przed wyjazdem do Japonji zgłosiła próbę pobicia rekordów światowych w biegach na 100 i 200 m. Próba ta odbyła się wczoraj w ramach międzyklubowych zawodów lekkoatletycznych na boisku Legji. **W biegu na 100 m. Walasiewiczówna ustanowiła nowy rekord świata osiągając czas 11.7.** W biegu na 200 m. próba pobicia rekordu nie powiodła się, gdyż Walasiewiczówna osiągnęła czas 24.5, a wynik ten jest gorszy od jej własnego rekordu światowego.

Rozgrywki Ligi Okręgowej

LWÓW. W zawodach o mistrzostwo Ligi okręgowej rozegrano wczoraj we Lwowie dwa mecze: **Ognisko (Jarosław) — Pogoń IB 2:2 (1:1). Lechja — Hasmonea 4:1 (1:0).**

Dwa występy drużyny czerniowieckiej

STANISŁAWÓW. W sobotę i niedzielę bawiła tutaj drużyna czerniowska Dragosz Voda. W sobotę wygrali **Rumuni z Stanisławowją 4:2 (1:0).** W niedzielę Dragosz Voda zwyciężyła **Reweręę 5:1 (3:1).**

Rezultaty z XXXVI dnia wyścigów konnych we Lwowie

Gonitwa pierwsza z płotami. Nagroda 900 zł. Dla 3 l. i st. koni. Dyst. 2.400 m. Startowało koni 4. Wygrał I. kl. „Jota" pp. L. i Fr. Wójcików, II. og „Emigrant" Koła Sportowego 6 p. a. c., III. og. „Lancebot" p. S. Królickiego. Bez miejsca kl. „Purpura". Totalizator płacił: zw. 14.50, fr. 7, 9.

Gonitwa druga. Nagroda 3.000 zł. Dla 3 l. og. i kl. arab. Dyst. 2.000 m. Startowało koni 3. Wygrał: I. og. „Perkun" p. R. ks. Sanguszki, II. og. „Prorok" p. R. ks. Sanguszki, III. og. „Rasim III" p. W. br Bitkera. Totalizator płacił: zw. 5.50, 5.50.

Gonitwa trzecia. Nagroda 600 zł. Dla 2 l. og. i kl. Dyst. 1.000 m. Startowało koni 5. Wygrał: I. kl. „Ilonka" stajni „Hrehorów", II. kl. „Admonicja" stajni „Ferdynandów", III. og. „Szanfary" stajni „Osęki". Bez miejsca kl. „Combine", og. „Unikat". Totalizator płacił: zw. 13, fr. 6.50, 7.

Gonitwa czwarta. Nagroda 800 zł. Dla 3 l. og. i kl. arab. Dyst. ok. 600 m. Startowało koni 6. Wygrał: og. „Miecznik" p. W. Rutkowskiego, II. og. „Euros" stajni „Osęk", III. og. „Madrygał" stajni „Zalesie". Bez miejsca: og. „Selim-Haslan", og. „Bankrut", kl. „Aeniza" Totalizator płacił: zw. 7.50, fr. 6.50, 8.

Gonitwa piąta. Nagroda 700 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 2.100 m. Startowało koni 8. Wygrał: I. kl. „Moi Toute" stajni „Rupniewo", II. kl. „Panta rhei" p. J. Żarczewskiego, III. kl. „Medyna" stajni „Hrehorów". Bez miejsca: og. „Sygnał", og. Kormoran", kl. „Hanka", kl. „Comtessin", og. „Pandur". Totalizator płacił: zw. 18, fr. 8, 9.50, 11.

Gonitwa szósta. Nagroda 600 zł. Dla 2 l. og. i kl. Dyst. ok. 1.000 m. Startowało koni 5. Wygrał: I. kl. „Daga" p. H. hr. Starzeńskiej, II. kl. „Ostoja" stajni „Osęk", III. og. „Toruń" p. J. Skolimowskiego. Bez miejsca: kl. „Pandora", og. „Hugon". Totalizator płacił: zw. 8.50, fr. 7, 17.

Gonitwa siódma. Nagroda 1.200 zł. Dla 4 l. i st. og. i kl. arab. Dyst, 2400 m., Startowało koni 5. Wygrał: I. og. „Argus" stajni „Osęk", II. og. „Karagos" stajni „Osęk", III. og. „Kaid" pp. L. i Fr. Wójcików. Bez miejsca: og. „Adamas"; og. „Tornado" zdjęty ze startu. Totalizator płacił: zw. 6.50, 6.50, zwrot 5.05, fr. 7, 17, zwrot 5.05.

Gonitwa ósma. Nagroda 500 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 1.800 m. Startowało koni 7. Wygrał: og. „Trubadur" stajni „Podhalanka" II. kl. „Toujours Charmante" p. Z. Skolimowskiego, III. kl. „Pani Wanda" stajni „Zalesie". Bez miejsca: kl. „Eneida" og. „Emir IV", og. „Atylla", kl. „Egreta".

Jugosławja pokonała Polskę 4:1

BIAŁOGRÓD, 26. 8. (PAT) W obliczu 14.000 widzów odbył się tutaj międzypaństwowy mecz w piłce nożnej zakończony **zwycięstwem Jugosławji nad Polską w stosunku 4:1 (2:0).** Mecz odbywał się o puhar p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pierwsza połowa stała **pod znakiem silnej przewagi Jugosławian.** Byli oni szybsi, twardsi i lepiej zgrani, pozatem **twarde boisko nie bardzo odpowiadało naszemu systemowi gry.** W pierwszych 45-ciu minutach drużyna Polska ani razu poważnie nie zagrażała bramce przeciwnika.

Po przerwie sytuacja nieco się zmieniła. Polacy grali teraz znacznie lepiej i gra była bardziej otwarta. W szeregach naszej drużyny zawiódł przedewszystkiem zupełnie napad, w którym na wyróżnienie zasłużył conajwyżej Wilimowski, reszta bardzo słaba. W pomocy nieźle trzymali się Kotlarczyk i Zizka, natomiast Cebulak był najsłabszym graczem na boisku. Obrona **stanęła na wysokości zadania.** W bramce grał Keller tylko przez dwie minuty i **opuścił ją kontuzjowany.** Miejsce jego zajął Frymarkiewicz.

Bohaterem dnia był Jugosłowianin Sekulicz, który zdobył trzy bramki, czwarta była dziełem Marjanowicza. Honorową bramkę dla Polski zdobył w 9-tej minucie II-ej połowy Wilimowski.

Niemcy wygrywają wyścig Berlin - Warszawa

WARSZAWA. Ostatni etap wyścigu kolarskiego Berlin—Warszawa zakończył się **nieznacznem zwycięstwem drużynowem kolarzy polskich.** Czas pierwszych sześciu zawodników polskich na etapie Łódź — Warszawa wynosił w sumie **30:33.02,** podczas gdy czas pierwszych sześciu Niemców wynosił 30:33.40.4.

Na ostnich kilometrach prowadził **Urbaniak, który wpadł też pierwszy na Dynasy, mając tuż za sobą grupkę kolarzy. Na torze wywiązała się ostra walka z której osatecznie wyszedł zwycięsko Niemiec Wirth,** osiągając czas **5:02.45 przed Urbaniakiem 5:02.45.2,** 3) Krükl 5:02.45.4, 4) Hauswald 5:02.45.6, **5) Korsak Zaleski 5:02.45.8. Najlepszym zawodnikiem wszystkich etapów okazał się Niemiec Hauswald mając czas 25:04.16.5.**

Ogólny wynik meczu kolarskiego Berlin—Warszawa przyniósł zwycięstwo **drużynie niemieckiej w czasie 155 godz. 03 min. 22.2 sek. Czas drużyny polskiej wynosił 155 godz. 44 min. 24.2 sek. Niemcy wygrali zatem różnicą 4 godz. 41.02 sek.**

Tłoczyński wygrywa międzyn. turniej

WARSZAWA. W niedzielę na centralnym korcie Legji rozegrano finałowe spotkania międzynar. tennisowych mistrzostw Polski. W finale gry pojedynczej panów **Tłoczyński zwycięża Hebdę 6:2, 7:9, 6:4, 6:2. Był to jeden z najpiękniejszych meczów oglądanych ostatnio w Warszawie.** W pierwszym secie gra Tłoczyński ładnie z głębi kortu. W drugim secie Hebda opanowuje się, gra znacznie lepiej i **po zaciętej walce zdobywa seta.** W ostatnich dwóch setach **Lwowianin wykazuje pewne zmęczenie. Tłoczyński jest natomiast bardziej regularny,** zwłaszcza w grze przy siatce.

W grze podwójnej panów mistrzostwo zdobywa para austrjacka Artens Matejka, zwyciężając parę Staljos, J Stolarow 6:2, 6:2, 6:4. W grze poj. pań **Horn wygrała z Jędrzejowską 5:7, 6:3 6:0.** W grze mieszanej para Horn, Artens pokonała Jędrzejowska i Tłoczyńskiego 6:3, 6.4. Jędrzejowska grała b słabo, Tłoczyński był zmęczony poprzednim meczem z Hebdą, natomiast para austrjacko-niemiecka była dobrze zgrana.

Tragiczny finał wyścigów samochodowych

BERN, 26. 8. (PAT). W ramach Grand Prix Szwajcarji odbyły się dwa biegi. W kat. do 1.500 ccm. startowało 22 kierowców, **w tej liczbie p. Koźmianowa.** Zwyciężył Syaman w czasie 50.43.4, **z przec. szybkością 120.5 km/godz. P. Koźmianowa zdobyła 10 miejsce** w czasie 53.20 na Bugattim. Trasa dla wozów ponad 1.500 ccm. wynosiła 509.6 km. Zwyciężył Stuck na Auto-Union w czasie 3.37.51.6 z szybk. 140.350 km/godz. Pogoda fatalna, przez cały czas padał deszcz. Widzów 62.000.

W czasie zawodów wydarzył się tragiczny wypadek. Kierowca Hamilton (US.) na Maserattim w 60-tej rundzie **wpadł na drzewo i poniósł śmierć na miejscu. Padające drzewo zraniło ciężko jednego z widzów.**

Kolej wsch.-chińska kością niezgody

MOSKWA, 26. 8. (PAT). Dziś popołudniu korespondentom zagranicznym w Moskwie doręczono komunikat, zawierający oświadczenie sowieckiego wiceprezesa zarządu kolei wschodnio-chińskiej Kuzniecowa. złożone na ręce mandżurskiego zarządu kolei.

Strona sowiecka uskarża się na **brak należytej ochrony pociągów kolei wsch.-chińskiej,** twierdząc, że mandżurskie wojska ochronne nie stoją na wysokości zadania. Pociągi towarowe, które są eskortowane przez te oddziały, **ulegają często napadom.**

W dalszym ciągu Kuzniecow przytacza szereg wypadków, w których mandżurskie wojska ochronne nie okazały należytej troski o stan bezpieczeństwa na kolei. W zakończeniu nota odpiera z oburzeniem twierdzenia mandżurskie, jakoby urzędnicy kolei wschodnio-chińskiej, będący obywatelami sowieckimi, uprawiali sabotaż.

W końcu Kuzniecow domaga się interwencji w sprawie zaprzestania prześladowania urzędników sowieckich na kolei wschodnio-chińskiej.

Uroczystości nadreńskie pod Koblencją

BERLIN, 26. 8. (PAT). Cała Rzesza stoi dziś pod znakiem uroczystości nadreńskich, organizowanych **pod hasłem zadokumentowania wierności niemieckiej dla Zagł. Saary.** Od szeregu dni liczne sztafety młodych sportowców niemieckich maszerowały z odległych Zakątków Niemiec do Ehrenbreitenstein, położonego nad Renem, pod Koblencją, naprzeciw **Zagłębia Saary.** W manifestacji **wziął udział kanclerz Hitler, minister Goebbels oraz szereg wybitnych przedstawicieli partji nar. socjalistycznej.** Z Zagłębia Saary przybyło do Ehrenbreitenstein około 200.000 osób (chyba 20.000? — przyp. Red.), ogólną liczbę uczestników manifestacji obliczają na 400.000 osób.

W godzinach rannych odbyło się otwarcie wystawy w Kolonji, obrazującej życie Zagł. Saary. Przemówienie wygłosił minister Goebbels, odpierając na wstępie z oburzeniem ataki prasy w Zagł. Saary, która nie oszczędziła nawet osoby Hindenburga. W dalszym ciągu mówca scharakteryzował stosunek partji do Kościoła, oświadczając, że partja zajmuje zasadniczo pozytywny stosunek do chrześcijaństwa i gwarantuje swobodę wszystkim wyznaniom. Zkolei odbyły się nabożeństwa katolickie i ewangelickie, odprawione przez duchownych z Koblencji. Popołudniu przybył motrówką kanclerz Hitler. Z tą chwilą rozpoczęła się właściwa manifestacja. Hitler wygłosił przemówienie.

Francja fortyfikuje granicę północną

PARYŻ, 26. 8. (PAT). Sztab generalny w porozumieniu z najwyższą Radą Wojenną na skutek interwencji deputowanego Beauguitte, członka komisji wojskowej postanowił **przystąpić do budowy fortyfikacji w okręgu Montmedy.** — Roboty rozpocząć się mają w najbliższych dniach. (Przez Montmedy wdarły się w r. 1914 wojska niemieckie, przeszedłszy Belgję. — Red.).

I w Holandji ich nie chcą

AMSTERDAM, 26. 8. (PAT). Władze policyjne wydały nakaz opuszczenia granic państwa 300 cudzoziemcom, **przeważnie Żydom,** uciekinierom z Niemiec, którzy osiedlili się w Amsterdamie w ciągu ostatnich 2 lat, bez zezwolenia władz.

Echo stawiskjady

PARYŻ, 26. 8. (PAT). Przewodniczący parlamentarnej komisji śledczej dla wyświetlenia afery Stawiskiego oświadczył przedstawicielowi „Petit Journal", że **wydaje mu się zupełnie słuszne żądanie opublikowania pełnego raportu komisarza Guillaume,** oraz wyraził nadzieję, że min. Cheron zgodzi się na to.

W razie odmownej odpowiedzi ministra przewodniczący zamierza zwołać posiedzenie komisji, celem zajęca stanowiska w tej sprawie.

Eksmisja b. posła carskiego w Bukareszcie

BERLIN, 26. 8. (PAT). Donoszą z Bukaresztu o niezwykłym incydencie dyplomatycznym. Oto w gmachu b. carskiego poselstwa rezydował do ostatnich czasów b. poseł carski hr. Kozieł-Poklewski.

Przed paru dniami przybył do Bukaresztu nowomianowany poseł sowiecki i zamierzał objąć gmach poselstwa rosyjskiego. **Kozieł-Poklewski oświadczył, że bezwzględnie gmachu nie opuści, chyba pod siłą.** Wobec tego rząd rumuński położył areszt na wszystkich sprzętach znajdujących się w gmachu i wyeksmitował b. posła carskiego.

P. Kozłowski wrócił z urlopu

WARSZAWA, 26. 8. (PAT) Prezes Rady ministrow prof. dr. Leon Kozłowski powrócił wczoraj wieczorem z urlopu. W dniu dzisiejszym p. Premjer objął urzędowanie po odbyciu konferencji na temat bieżących spraw rządu z ministrem skarbu Zawadzkim. który zastepował p. premjera w czasie jego nieobecności.

Samobójstwo aresztowanego komunisty

PRZEMYŚL, 26. 8. (PAT). Organa policji przytrzymały w Przemyślu wybitnego działacza komunistycznego Adolfa Koeppela false Pollacka. **Koeppel, mając na sumieniu wiele sprawek, a obawiając się odpowiedzialności, popełnił samobójstwo.**

Komisja sądowo-lekarska przeprowadziła sekcję zwłok, która wykazała jako przyczynę śmierci denata samobójstwo przez powieszenie.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

PRZETARGI

FUNDUSZ KWATERUNKU WOJSKOWEGO ogłasza przetargi nieograniczone na następujące roboty w dniach i godzinach otwarcia ofert podanych niżej:

Dnia 3 września b. r. godz. 12·15 1. na budowę domu dla oficerów, 2. na budowę domu dla podoficerów w Gródku Jagiellońskim;
godz. 12·30 3. na wykonanie instalacji centr. ogrzew. i wodoc. kan. w budynkach mieszkalnych dla Administracji Sanatorjum Wojskowego w Otwocku;
Dnia 4 września b. r. godz. 12·15 1. na konstrukcje witryn, bram, balustrad częściowe okładanych białym metalem oraz roboty szklarskie i lustra w gmachu na Krak. Przedmieściu.
godz. 12·30 2. na wykonanie wnętrz gabinetów w gmachu przy Al. Szucha, przez obicie ścian materją lnianą i wykonanie szpaletów drzwiowych i okiennych czystą robotą stolarską;
Dnia 8 września r. b. godz. 12·50 1. na budowę domu dla podoficerów w Porubanku pod Wilnem.

Oferty na powyższe roboty należy składać w lokalu Dyrekcji P. K. W. Warszawa, ul. Śmiała 31, najpóźniej na godzinę przed przetargiem. Oferty nadesłane pocztą muszą być dostarczone w terminach wyżej podanych. Wadjum w wysokości 1% sumy oferowanej w gotówce należy składać do Banku Gospodarstwa Krajowego na konto Nr. 1288, w papierach wartościowych, objętych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dn. 10. IX. 1927 r. — do Kasy P. K. W.

Budowa domów w Gródku Jagiellońskim i w Porubanku zostanie oddana za sumę ryczałtową, stałą przez cały czas budowy, pozostałe roboty po cenach jednostkowych, stałych przez cały czas budowy.

Kosztorysy, warunki szczegółowe można otrzymać w Kancelarji P. K. W. Warszawa, Śmiała 31 na 8—10 dni przed przetargiem od godz. 10 do 12-ej. Rysunki na budowę domów w Gródku Jagiellońskim mogą firmy zamawiać w f-mie światłodruków Jan Brodzisz, Lwów, Chorążczyzna 27. Przy niniejszem zawiadamia się, że Dział Techniczny P. K. W. przyjmuje interesantów od godz. 12 do 14-tej. 1409

Okazyjnie do sprzedania

Nowoczesna jadalnia orzechowa, Sypialnia orzechowa, Gabinet palisandrowy, Klub skórzany, Tapczan Antyczny salon biedermayerowski, Salon złoty, wiedeński, Witrynka Sekretarzyk, Fotele, Salon Turecki, Biurko, registratury, kasa pancerna, Patefon, lampy stylowe, Obrazy, dywan perski, bronzy Dom Sztuki (Wiśniowska) Lwów, Fredry 1, tel. 84-78. 2584

Ceny zniżone
z powodu zmiany lokalu

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca EDWARD 703

KLEBAN

Lwów, Sobieskiego 3. — Tel. 70-45.

Stroje damskie
wykonuje wytwornie, solidnie, i tanio
BOLESŁAW ZAWISKI
Lwów, Zimorowicza 5
Tamże NAUKA KROJU 24340

Mleko po 20 gr.

stassanizowane w butelkach za 1 litr zamawiać **do domu tylko** w Mleczarni miejskiej Lwów, ul. Bema 11. **telef. 23-96.** 24312

INSTYTUT DENTYSTYCZNY
dawniej
Dra STOBIECKIEGO
otwarty Lwów Asnyka 2
24092 Drowa STOBIECKA

OKAZJA

Piękny gabinet wiedeński, Jadalnia orzech kaukaski, Salon antyczny, Tapczan. Serwantka antyczna, Registratura i kilka kilimów — sprzeda tanio
SALON SZTUKI
Lwów, Klem. Tańskiej 1, naprzeciw kawiarni George'a. 1337

W POCIĄGU NAJMILEJ
spędzisz czas, czytając ciekawe dzienniki czasopisma

1408 **FUTRA NOWE**
wszelkie przeróbki
SICHLER Lwów, pl. Halicki 14 I p.



FUTRA
damskie, męskie na zamówienia wykonuje i przerabia według najnowszych modeli po cenach przystępnych PRACOWNIA FUTER
M. Moszumański
Lwów, Bojmów 1. 1334

WYTWÓRNIA
ORGANÓW
RUDOLF HAASE Lwów, Piaskowa 9
poleca się Przewielebnemu Duchowieństwu i P. T. Komitetom Kościelnym.

Wytwórnia wykonuje nowe organy wszelkich systemów, przeprowadza czyszczenie, strojenie oraz wszelkie rekonstrukcje tychże. Dostarcza również pojedyncze głosy organowe. Wszelkie zlecenia wykonuje na warunkach i cenach przystępnych. 863

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Kupna

Salon stylowy
kupię okazyjnie pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia listowne pod „Salon“ Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 24263

Za gotówkę
Kupię willę dużą około 12 pokoji z ogródkiem — pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia Kurjer Zimorowicza 10 pod „Polak“ 24303

Nabędę
kilka morgów ziemi w odległości kilku stacyj od Lwowa Listy Redakcja pod „M. Z.“. 24374

Kupię
za gotówkę parcele w okolicy Nowego Lwowa. Zgłoszenia listowne z podaniem wielkości i ceny do Admin. Kurjera Lwów Zimorowicza 10 pod „Gotówka R. S.“. 24368

Sprzedaże

PARCELE
400 sążni, 20 min. od rogatki janowskiej bez obciążeń
tanio sprzedam
Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Parcela“ 24290

Stół
łóżko, lustro sprzedam. Lwów, Nabielaka 45 II p. na prawo, od 5—6 popoł. 24365

Nie wyrzucajcie
Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia, Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni 1 pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne, Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne według najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24...

Sprzedam
słoneczną parcelę przy Tarnowskiego blisko tramwaju. Wiadomość Lwów, Krasinskiego 11, 24362

Katar nosa
i krtani usuwa skutecznie PARAMENTH wyrobu apteki Mikolascha Lwów, Kopernika 1. 1008

Jadalnia
orzech kaukazki, pokój męski Sypialnia, róża afrykańska, kwiatowa sprzeda tanio Wytwórnia Mebli w Klaparowie, dojazd autobusem 25 groszy, ul. Jordańska. 24136

Willę
solidnie dla siebie nowomurowaną słoneczną, wolną od przeniośnej, dziesięciopokojową podpiwniczoną, piece kaflowe, wodociąg, zlewy, werandy, balkon, gromochron, budynek gospodarczy, półmorgowy ogród oparkaniony, blisko rynku, lasu, stacji, prześliczne położenie, sprzedam zaraz wskutek przesiedlenia. Zgłoszenia „Siepak, restaurator, 16.000“ Kalwarja Zebrzydowska. 24333

Lustro
duże okazyjnie sprzedam. Schulberg Lwów, Trzeciego Maja 7, sklep. 24194



FORTEPIANY
pianina, najmuje, sprzedaje, kupuje, mienia MARECKI, Lwów, Batorego 7. 24222

Parcele
na sprzedaż wiadomość inż. Fedecki Lwów, Teresy 2B, telefon 37-41. 24257

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

3 pokoje
przedpokój, balkon, I p., nadaje się na biuro, róg Akademickiej Chorążczyzny 5, Lwów. 24369

3 pokoje
przedpokój, kuchnia, II p., na pracownię, Lwów, Chorążczyzny 5. 24370

Pokój
kuchnia półkomfort Stachiewicza 8 (boczna Grochowskiej) wynajmie zaraz rządowcom gospodarz (Mikołaja 20 I p.). 24159

4 pokoje
komfort czynsz zniżony do wynajęcia Lwów. Romanowicza 11 24284

3 pokoje
kuchnia, komfort willa zaraz do wynajęcia. Lwów, Warneńczyka 24. 24361

Poszukuję
2 pokoi kuchnia. Zgłoszenie „Chętnie peryferje“ Administracja Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. 24364

Asnyka 5
Lwów, Pięć pokoi, komfort. Oglądanie godz. 10—14. 24358

Pokój
z alkową łazienką rechaud gazowem osobnem wejściem z klatki schodowej. Lwów, Kochanowskiego 95/4 1—17. 24351

4 pokoi
system korytarzowy — śródmieście — poszukuję. Lwów, Halicka 20. Spółdzielnia Kredytowa. 24347

Młode
bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania 1-pokojowego z komfortem lub półkomfortem tylko u Narodowców. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Wzajemne zadowolenie“. 24345

Do wynajęcia
dwa pokoje osobne bez lub z meblami. Lwów, Lewickiego 11a. 24344

2 pokoje
z prz. zaraz do wynajęcia Kwiatkówka 4 m. 3. 24339

3 pokoje
kuchnia do wynajęcia Lwów, plac Akademicki 3/I. 24161

Łyczakowska 46
Lwów, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, gaz, elektryka, centralne ogrzew. gorącą wodą, wysoki parter zaraz do wynajęcia (zupełnie wyremontowane). Ewentualnie możliwy rozdział na: a) 2 pokoje z kuchnią, łazienką klozetem, pokojem dla służącej i spiżarnią; b) 2 pokoje z przedpokojem i klozetem również do najęcia. 24167

2 pokoje
przedpokój, kuchnia, komfort, słoneczne Męczna boczne 6 warunki drogerja Lwów, Batorego 30. 24170

5-pokojowe
mieszkanie komfortowe. Lwów, Zachariewicza 7 obok Techniki do wynajęcia. 24174

Urzędnik
państwowy (3 osoby) poszukuje 2 pokoje i kuchnię z komfortem w pobliżu śródmieścia. Listy do Admin. za legit. Nr. 2231a. 24185

6 pokoji
do wynajęcia komfort. Lwów, Romanowicza 3 wiadomość u właściciela. 24207

5 pokoi
kuchnia komfort słoneczne do wynajęcia. telefon 60-60. 24240

2-pokojowe
mieszkania, komfort, centralne ogrzewanie do wynajęcia od 1 września. Czynsze zniżone, Lwów „Własna Strzecha“ Nad Jarem 1. Informacje u dozorcy. 24246

Pokoju
z kuchnią, nowoczesny komfort, poszukuje rządowiec. Wiadomość Lwów, Tarnowskiego 95 [sklep]. 24249

Głęboka 6
Pięknę pięć pokoji pełnokomfortowe do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. 24270

Poszukuję
od października 4-ro pokojowego mieszkania z pełnym komfortem. Reflektuje się tylko na mieszkania o większych pokojach. Zgłoszenia telefonicznie Nr. 72-66. 24277

2 mieszkania
3 pokojowe z komfortem zaraz do wynajęcia Lwów, św. Zofji 6. I p. zgłoszenia Halicka 18. F. Konopacki 24289

3 pokoje
pełny komfort, Lwów Nabielaka 35 czwarte piętro, zaraz do wynajęcia. 24304

Nieumeblowany
wspaniały pokój łazienka wynajmę poważnym. Lwów, Potockiego 75 mieszkanie piąte. 24323

Wiśniowieckich 1
Listopada 12 5 pokoji pełnokomfortowych do wynajęcia. 24324

2 pokoje
duże frontowe, łazienka, rechand, balkon I p. Lwów, Pełczyńska 7a. 24325

Poszukuję
na czas dłuższy pokoju na przechowanie mebli. Lwów, Tel. 25-80, godz. 8—10. 24337

Pokoje umebl.

Spokojnej
osobie do wynajęcia pokój z utrzymaniem. Lwów, Potockiego 58 m. 2. 24342

Pokój
umeblowany z całem utrzymaniem do wynajęcia wiadomość Lwów, Asnyka 15 parter na prawo. 24343

Kurkowa 17/5
Lwów, wyłącznie Panom na stanowisku, pokoje — utrzymanie bez. 24316

Pokój
wspólny dla Pani Lwów, Łyczakowska 117 II p. ganek lewy. 24348

Do wynajęcia
pokój zupełnie osobny, wejście klatkowe. Lwów, Pijarów 41 właścicielka. 24349

Pokój
umeblowany wejście osobne, łazienka utrzymanie, lub bez. Lwów, Głowińskiego 17 m. 33 I p. schody 3 tel. 93-11. 24359

Pokój
dwuosobowy łazienka Lwów, Tarnowskiego 15 I p. m. 3. 24350

Wynajmę
pokój utrzymanie uczennicom studentkom Lwów, Zimorowicza 4/II. 24356

Pokój
umeblowany, zaciszny, komfort, do wynajęcia. Lwów, Czereśniowa 7. 24355

Pomoc
w nauce i troskliwą opiekę wraz z całem utrzymaniem zapewni chrześcijańska rodzina naznfowi — uczenicy ze szkoły powszechnej lub niższego gimnazjum. Cena niska. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Troskliwa opieka“. 23410

Pokój
umeblowany, zaciszny, komfort, wynajmie gospodarz. Lwów, Czereśniowa 7. 24129

2 studentów
z całodziennem dostatniem, zdrowem utrzymaniem przyjmę na mieszkanie. Troskliwa opieka zapewniona. Lwów, Chmielowskiego 5 m. 7. 23565

2 uczenicom
średnich lub wyższych uczelni do wynajęcia pokój z pełnem utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie. Oglądać od 2—4, Lwów Japońska 5 m. 2. 24279

Elegancki
pokój, z klatki, niekrępujący, łazienka, telefon, do wynajęcia. Lwów, Łyczakowska 27, Lekarz H. 24224

Rodzina
ziemiańska, mieszkająca stale we Lwowie, posiadając obszerne, komfortowe urządzone mieszkanie, jest skłonną odnająć pokoje, wraz z całkowitem utrzymaniem, obsługą, ew. opieką domową, osobom z wyższych sfer społecznych. Zgłoszenia przyjmuje się między godz. 16 a 17. Lwów, Św. Teresy 12/1 parter. Tel. 94-26. 24225

Pokój
frontowy dla księdza, urzędnika lub profesora od 1 września do wynajęcia. Lwów, Jabłonowskich 20/I. 24372

Pokoju
komfortowego szuka kawaler, rządowiec. Zgłoszenia: Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Zacisze“. 24267

Pokój
dla studentów do wynajęcia Lwów, Długosza 35 parter lewy 24296

Pokój
z balkonem I p. przedpokój, klozet woda wynajmę Pinskowa 42. 24298

Oficerska 32
Lwów. W kulturalnym domu pierwszorzędne pomieszczenie dla akademika lub starszego ucznia gimn. 24302

Pokój
duży osobne wejście, utrzymanie. Lwów, Poniatowskiego 8, m. 6 24309

Pokój
słoneczny umeblowany, Lwów, Zofji 11a m. 7. 24310

Pokój
wspólny, umeblowany. Lwów, Zofji 11a m 6. 24311

Pokój
wspólny, frontowy wynajmę panience. Lwów, Mikołaja 15 1/5 24375

Urzędnik
państwowy poszukuje pokoju taniego, spokojnego niekrępującego. Zgłoszenia Kurjer Lwów Zimor. 10 pod „Kace“. 24328

Lokale

Tani lokal
parterowy front 2 pokoje — duża sala — kuchnia — dla związków, klubów — stowarzyszeń — spółdzielni, Lwów, Bazarego 32. 24252

Garaż
z centralnem ogrzewaniem zaraz do wynajęcia. Kwiatkówka 4 m. 3. 24338

Pokoje
na biura, Lwów, Hetmańska 8. 24373

Poszuk. pracy

Dam 600 zł.
kaucji za dozorcówkę (bezdzietne małżeństwo). Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10, „Kaucja 600“. 24364

Dobrze
polecona nauczycielka-wychowawczyni, początki franc. i fortepianu szuka lekcji, lub wyjedzie na prowincję. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Dobrze polecona“. 24297

Nauczyciela
5 letnie referencje, konwersacja niemiecka, konwersacja francuska nauczycielki muzyki poleca Biuro Marji Rechter Lwów Kochanowskiego 37. 24283

Biolog
geograf-geolog, dyplomowany poszukuje posady w gimnazjum szkole zawodowej rolniczej ogrodniczej. adres Dr. Towarnicki Kraków Długa 18. 24291

Młoda
nauczycielka z ukończonem państwowem seminarjum poszukuje prywatnej posady nauczycielki zaichetniej we dworze. Warunki skromne. Łask. zgłoszenia Kurier Lwów, Zimorowicza 10 „Pełna odpowiedzalność“. 24294

1200 zł.
złożę kaucji, albo pożyczę za pracę zecera lub inną. Zgłoszenia do Administracji pod „Drukarz 1200“. 24332

Polecam
panienkę skromnych wymagań do dzieci, może uczyć lub do towarzystwa starszej osoby, chorej. Miejscowość obojętna. W. Dziedzicowa Lwów, Długosza 11a. 24300

Osoba
lat średnich z doskonałem francuskiem poszukuje posady stałej lub demi-place. Lwów, Sykstuska 50 parter od 9—11-ej 24320

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Towarzystwo
Ubezpieczeń Wzajemnych na Wypadek Choroby w Warszawie, ul Pierackiego 14 poszukuje kierownika oddziału. Oferty z podaniem referencyj i dowodami produkcji — składać w Dyrekcji. 1425

Profesor
matematyk-polonista potrzebni do przygotowania do matury. Listy Kurjer Lwowski Lwów, Zimorowicza 10 „Matura“. 24341

Kucharka
Polka do wszystkiego potrzebna od 1 września — samodzielnie gotująca. Lwów, ul. Dwernickiego 52/II. 24353

Lekarz
na prowincję potrzebny. Płaca 85 zł. mies. mieszkanie, opał, światło, wolna praktyka. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Natychmiast I—IX“. 24354

Poszukuję
samodzielnej siły krawieckiej i dziewczynki do nauki, Lwów, Krasickich 14 drzwi 1. 24357

Bufetowca
młodego pomocnika lub obznajomionego praktykanta poszukuje handel delikatesów i śniadań. Lwów, Sokoła 1. 24371

Służącej
do wszystkiego poszukuję — Fryzjer Lwów, św. Mikołaja 11. 24376

Nauczyciel
zdolny do dwóch uczniów wyższego gimnazjum, władający dobrze językiem francuskim i niemieckim sportowiec potrzebny zaraz. Wyjazd do większego miasta na prowincję góry. Zgłoszenia z odpisem świadectw, referencje, warunki, świadectwo zdrowia pod „Nauczyciel“ Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 24213

Kucharkę
młodą Polkę świadectwa z katolickich domów przyjmę. Lwów Sierpowa 7 m, 3 boczna Torosiewicza od 8—12 i 6—7. 24307

Nauka

Do egzaminów
w zakresie gimnazjum ze wszystkich przedmiotów przygot. oraz pomocy w nauce udzielam. Za wynik ręczę. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Germanista“. 24253

NAUKA PISANIA NA MASZYNACH
opłata miesięczna 5 Zł. LEKCJE STENOGRAFJI Przepisywania i Powielania przyjmuje Romańska, Lwów, Zyblikiewicza 51 24260

Korepetytor
wyjedzie do dzieci, szkół powszechnych. Listy pod „Czwarty do bridża“ Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 24352

Orkiestra
smyczkowa — skrzypce (kurs wyższy i średni) w SZKOLE MUZYCZNEJ im. I. PADEREWSKIEGO prowadzi dyr. Tadeusz Gonet, b. prof. Konserwatorjów w Poznaniu i w Krakowie. — Zgłoszenia Lwów, Miłkowskiego 11 oraz ul. Zadwórzańska 47 tel. 50-01. G

Akademik
udzieli: łaciny, francuskiego, matematyki, fizyki. Oferty Kurjer Lwów, Zimorowicza 10, „Celujący“. 24764

Prof. Zdzisława Setmajerówna, pianistka, otwiera z dniem 1. IX. br. Kurs zbiorowy nauki art. gry na fortepianie, wraz z teorją i pedagogiką. 3 lekcje tygodniowe — 4 osoby na godzinę — opłata m i n i m a l n a. Zgłoszenia Lwów Sykstuska 40/III. 24285

Uzdrowiska

Horyniec-Zdrój
stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece, przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka“ i „Aleksandrówka“ wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego wa Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Worochta
Wytworny 46 pokojowy hotel — pensjonat „Złoty Róg“. Najpiękniejsze położenia, doborowe towarzystwo, wykwintna kuchnia, pokoje słoneczne werandowe, zdala od kurzu i gwaru. Obok plaża Prutu. 17256

Worochta
Polski pensjonat „Perełka“ — 22 komfortowych pokoi — wykwintna kuchnia warszawska — wytworne towarzystwo. Ceny konkurencyjne. 17255

Jaremcze
Polski pensjonat „Gencjana“ słoneczne pokoje, wykwintna kuchnia. Ceny posezonowe — Zarząd. 24073

Niemirów-Zdrój
Pensjonat „JASNA“ otwarty przez wrzesień cena 5 zł. Idealny wypoczynek przy kuracji. Pokoje opalane. 24210

Polecamy
gorący miły i niedrogi wypoczynek w pięknym Mikuliczynie w willi pp. Heszowskich. 24308

Dwór
Komarniki p. Borynia — Karpaty okolica Sianok nad rzeką Stryj pokoje, 5-razowe utrzymanie 3 zł. 24363

Różne

Czyszczenie
ścian i sufitów. Wiórowania posadzek. Cena od pokoju 5 zł. „Nowego“ Lwów, Senatorska 7. tel. 36-51. 1239

Meble

do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. Wielki wybór ANTYKÓW. 848


Dla pań gospodyń jest to ważne nader wielce „Galwanoplater“ posrebrza w dotychczas nieosiągalnej trwałości noże, łyżki i widelce, Lwów, Kopernika 14, naprzeciw Kina. 1311


Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek
Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Torebek
damskich pracownia „Barasz“ mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Pracownia szklarska
B, Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1126

Magazyn papieru

Schex i Stenzel
Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca księgi handlowe różnych systemów. 406



Bieliznę
męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma

ZYGMUNT ZALESKI
Lwów, Bełmów 4. 1103



Bon
na uskutecznienie pary zelówek przy zamówieniu, względnie dobraniu 1 pary obuwia we firmie

A R — K A
Lwów, ul. Zimorowicza 17. Ważny do 30 września r. b. 425

Tel. 51-89.
Lwów, ul. Zyblikiewicza 2 I p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. również w języku niemieckim i franc. 1106

Mundurki
płaszcze studenckie z pierwszorzędnych materjałów, bajecznie tanie, dopóki zapas starczy, jedynie w Wytwórni „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw Kina „Atlantic“, 1406


OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn JOT-ES, Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

Przybory szkolne
i kancelaryjne sprzedaje

najtaniej

firma

J. SKRABSKA
Lwów, Piłsudskiego 16.

Tanio
suknie, bluzki, spódnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12, I piętro. 1270

Rodzice!
Dla PP. STUDENTÓW. jedyny najtańszy chrześcijański, ZAKŁAD FRYZJERSKI, Lwów, Zyblikiewicza 49, MICHALSKI. 23831

Fartuszki szkolne
oraz wszelką odzież ochronną i sportową wykonuje po cenach niskich chrześcijańska szwalnia „Record“ Lwów, Sykstuska 10. 24218

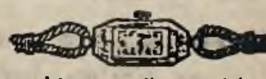
Mundurki
studenckie wykonuje Salon wykwintnej bielizny i pościeli „Combinaison“ Tel. 50-10 obecnie Lwów, Senatorska 4. 24331

MONOLIT


Świetne!

5 morgów
ogrodu 7 pola, budynki na granicy Lwowa do wydzierżawienia zaraz. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Granica“. 24360

Fryzjerka damska
poleca się Lwów, Tarnowskiego 20 I p. mieszkanie 7. 24367


Obrączki szczęśliwe 14 kar złoto od 7.50 u WANDERA Lwów, Szajnochy 1 boczna Kopernika. 1405

Wkłady
siatkowe do łóżek: Pogorzelski, Kraków, Łazarza 9. 36056

KRYZYS PRZETRWASZ
znośnie, ogłaszając się

w „KURJERZE“
G

Okazyjnie do nabycia
PARCELA
w pięknej, uregulowanej dzielnicy, o obszarze 185 sążni².

Bliższa wiadomość: Lwów. Mochnackiego 43. Tel. 7-40

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE

do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Wojciechowski

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92 2244

Humor zagraniczny

— Co nowego w gazecie?
— Dużo wolnych mieszkań do wynajęcia.
(Petit Parisien).

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1·—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem, za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nieudziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski